Nr. 296. Wtorek, 29. Grudnia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., **pocztą** 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA.

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. **„DWIE ŁĄKI“.**

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. **„W POGONI“,**

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i.

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studya etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátyása,

p. t. **„LASOWSKIE GRAJKI“**

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKOW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 22 grudnia b. r. powołać w charakterze dożywotnich członków Izby panów Rady państwa: tajnego radcę, pozasłużbowego nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora, generała kawaleryi w stanie spoczynku, Wiktora hr. z Třebomyslic Dubskyego i tajnego radcę, pozasłużbowego Ministra, generał majora w stanie spoczynku, Juliusza barona Horsta.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. w uznaniu szczególniej zasłużonej działalności okazanej podczas zaszłych w lecie b. r. w kilku okręgach administracyjnych katastrof elementarnych, nadać najmiłościwiej:

Krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa: radcy Dworu i kierownikowi starostwa w Krakowie, Adamowi Fedorowiczowi;

krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa: staroście w Dabrowej Emilowi Czepielowskiemu, dyrektorowi dóbr hr. Branickiego w Suchej, Edwardowi Drapelli, burmistrzowi w Podgórzu Franciszkowi Maryewskiemu i staroście w Podgórzu hr. Edwardowi Starzeńskiemu;

złote krzyże zasługi z koroną: rz.kat. proboszczowi w Szczucinie ks. Tomaszowi Łączewskiemu, starszemu komisarzowi powiatowemu i kierownikowi starostwa w Bochni, Tadeuszowi Mitschce, rz. kat. proboszczowi w Wietrzychowicach ks. Janowi Pilchowi, inżynierowi w galic. państwowej służbie budowniczej Szymonowi Pruszyńskiemu w Krakowie i naczelnikowi gminy w Sporyszu, inżynierowi Ryszardowi Schimekowi;

złote krzyże zasługi: koncypiście Namiestnictwa dr. Leopoldowi Mussilowi w Krakowie i praktykantowi konceptowemu Namiestnictwa, Władysławowi Studzińskiemu w Krakowie;

srebrne krzyże zasługi z koroną: inspektorowi miejskiej straży bezpieczeństwa w Podgórzu Stefanowi Palecznemu i dyrektorowi szkoły ludowej w Dąbiu Stanisławowi Szarkowi;

srebrny krzyż zasługi: nadzorcy grobli Michałowi Chciukowi w Dąbiu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej wicesekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie wyznań i oświaty, Jerzemu Poray Madeyskiemu, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej koncepiście ministeryalnemu w Ministerstwie handlu, dr. Juliuszowi ze Skrzypna Twardowskiemu, złoty krzyż zasługi z koroną.

Z WIEDNIA.

Ta sama publiczność, dla której malarz Klimt jest za wielki „dekadent“, śmieje się z filisterstwa literata Fuldy. Tyle publiczność nauczyła się od dzisiejszych teoretyków literackich, że Fulda jest filister i że można się z niego śmiać. A więc „Novella d'Andrea“ jest złą sztukę. Mimo to trzeba rzecz widzieć, bo się o niej mówi. Burg ma tę właściwość, że sztuki, które przyszły już na świat z zarodkami śmiertelnej choroby, tu przecież jakoś żyją, nawet przez pięć lub ośm przedstawień. Bo w Burgu gra przedewszystkiem Burg. Reżyserya, gra poszczególnych artystów, wystawa.... to wszystko takie dobre, że można znieść przytem najlichszą sztukę. Zresztą dwa pierwsze akty „Novelli“ są wcale zabawne. Weźmy tylko taki szczegół kolorystyczny jak szkarłatne togi profesorów bolońskich ze średnich wieków. Przyjemność tem większa, że w szkarłatną togę ubiera się także kobieta (właśnie owa „Novella“) i że jej bardzo dobrze w czerwonem. Naturalnie, że Novella, jak każda inna kobieta, ubierając się w togę, zapomina niejako o całej swojej kobiecości i żyje tylko ambicyą uczonego. Nie jest jej łatwo dopiąć celu, bo „tym mężczyznom się wydaje, że posiadają monopol i t. d.“ Uosobieniem zawiści męskiej jest w sztuce Fuldy pan rektor, którego gra Thimig, który mówi czasem takie komiczne rzeczy jak „dziewica rodzaju żeńskiego“ i t. d. Otoż pan rektor jest stanowczo i zasadniczo contra. Fulda przedstawił go może dlatego tak śmiesznie, żeby pokazać, że wszyscy przeciwnicy emancypacyjnych dążeń kobiecych są śmieszni. Novella ma szczęście, bo właśnie w chwili, kiedy czuje się „na siłach“, jej ojciec nagle tak słabnie, że nie może tego dnia wykładać i ona musi go zastąpić. Nie wiadomo na jakiej podstawie dostała *veniam legendi*. Ale jeżeli się ma ojca profesorem (ach ten nepotyzm uniwersytecki!) a w dodatku gra się główną rolę w sztuce Fuldy, to można zostać wszystkiem. Idzie więc Novella (pani Hohenfels) w swojej pięknej toalecie na uniwersytet i zaczyna wykładać. Tylko zaczyna, bo studenci wyprawiają breweryе. Najpierw się śmieją, potem się w niej kochają. Jeden się jej oświadcza, drugi spiewa na jej cześć brzdąkając na mandolinie. Kiedy oburzona docentka prawa rzymskiego schodzi na chwilę z katedry, otacza ją tłum rozwydrzonych obywateli akademickich i zdaje się, że po utracie powagi grozi jej nawet utrata cnoty. Ale w krytycznej chwili staje w jej obronie młody rycerz *sans peur ni reproche*. Bardzo przystojny — pan Reimers. A w dodatku następca tronu — choć tylko na Cyprze. Że jest następcą tronu dowiadujemy się w chwili, kiedy zjawia się u niego deputacya złożona z trzech dygnitarzy cypryjskich i komunikuje mu, że — został królem. Pierwszym czynem młodego króla jest prośba o rączkę profesora Novelli. A zarazem pierwszą klęską, bo piękny profesor daje mu kosza. Daje mu zaś kosza dlatego, że kocha się w innym profesorze, naturalnie „rodzaju męskiego“. Ow szczęśliwiec nazywa się Giovanni da Sangiorgio i jest człowiekiem pod każdym względem tak niezwykłym, że rolę jego zdecydował się objąć sam Kainz. Sangiorgio nie wie nic o swojem szczęściu. W zasadzie chciałby się ożenić i czuje nawet pewną słabość dla domu d'Andrea, w którym są jednak dwie córki. Novella jest uczona i ładna — to dużo, ale jej siostra Bettina jest ładna i głupia — to więcej. To dlatego więcej, że kobiety niemądre są więcej „kobiece“. Bettina jest kobieca w stylu podlotka z Volksteatru i dlatego zdecydowała się objąć tę rolę sama pani Retty, która przyszła niedawno także z Volksteatru. Sangiorgio postanawia więc po pewnem wahaniu zakochać się w Bettinie. Bierze się do tego dyabelnie niezręcznie, bo oświadcza się jej przez siostrę. Nawiasem mówiąc „stary kawał“ sceniczny. Biedna Novella upaja się z początku winem jego słów miłosnych myśląc, że wino jest dla niej. Kiedy się przekonywa, że wino jest dla Bettiny, robi to co zrobiłyby na jej miejscu wszystkie bohaterki Fuldy. Pod czerwoną togę przywdziewa całun rezygnacyi. Staje się przez to o dziesięć lat starszą ale za to może teraz żyć spokojnie przez lat pięćdziesiąt. Od tej chwili może także spokojnie wykładać, bo zrezygnowana kobieta nie jest niebezpieczną nawet dla studentów. Fulda daje jej w dodatku bardzo efektowny welon, którym podczas wykładów zasłania swoje anielskie oblicze.

Koniec? Nie; szatan jakiś skusił mądrego zresztą i wcale praktycznego Fuldę, żeby do trzech wcale „barwnych“ aktów dodać jeszcze czwarty, sentymentalny, szary. Dotychczas rzecz przedstawiała się wcale nie głupio. Jeżeli wypływała z niej jaka „tendencya“, to tylko ta, co z podobnych zdarzeń w życiu. Mniej więcej: ty kobieto, będziesz zawsze kobietą i choć okryjesz twoje pełne piersi profesorską togą, czy mundurem pocztowego urzędnika, to te piersi pozostaną zawsze kobiecemi.... i będą tęsknić, a serce będzie pukać, pukać tak długo, aż go nie zabijesz.... Najwyższego szczęścia twego nie tylko nie zastąpi ci toga lub mundur, ale przeciwnie ten mundur i ta toga będą zasłaniały twą kobiecość i mężczyzna nie pozna ciebie, nie pozna, żeś kobieta.... Napróżno będziesz go wołać sercem, bo on od wieków zwykł słuchać tylko tych głosów kobiecych, które działają na jego mezkie zmysły.... A więc zrzuć togę, zrzuć mundur etc. etc.... Jakiś szatan skusił jednak Fuldę, żeby dodać akt czwarty. Ten sam, który podszepnął Rostandowi ostatni akt Cyrana. Nie wiem, dlaczego nawet artyści chorują czasem na takie „kropki nad i“, które są wprost nie artystyczne. Zresztą u Fuldy sprawia ta „kropka“ w dodatku jeszcze to, że rzecz dotychczas dość jasna staje się niezrozumiałą. Sangiorgio (który się *ożenił* z Bettiną i mieszka z nią tak daleko od Bolonii, że przez długi szereg lat nie widział się z szwagrową) zjawia się nagle u Novelli. Naturalnie, że biedna przechodzi przedewszystkiem niemiłą recydywę swej sercowej choroby. To nietylko niemiłe dla niej, ale także nudne dla publiczności, bo takie recydywy nie są „du théâtre“. Sangiorgio wygląda tak źle, że od chwili jego wejścia czuje się: „on także nieszczęśliwy“. Publiczność tłómaczy sobie jego „nieszczęście“ tem, że Bettina jest głupia. To nieporozumienie. Fulda nie mógł i zapewne nie chciał powiedzieć, że profesorom Uniwersytetu konieczne są do szczęścia profesorowie „rodzaju żeńskiego“, a nie po prostu kobiety. Fulda nie mógł i zapewne nie chciał powiedzieć, że nie można być szczęśliwym z taką gąską Bettiną. Zaznaczył tylko jeszcze raz całkiem zbytecznie i niezgrabnie, że Sangiorgio w najtajniejszym kątku swej duszy kochał zawsze Novellę a nie Bettinę i że wziął tę ostatnią tylko dlatego, że ona go wzięła swą zewnętrzną „kobiecością“, podczas gdy siostra bawiła się w togi. Kiedy Sangiorgio dowiaduje się od Novelli, że ona go kochała, przychodzi nagle do świadomości, że i on ją kochał i lamentuje i jęczy, biadając nad swem złamanem życiem....

(Dokończenie nastąpi).

Tadeusz Rittner.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy budownictwa w Ministerstwie kolei żelaznych, Stanisławowi baronowi Przychockiemu, tytuł i charakter starszego radcy budownictwa z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 grudnia b. r. najmiłościwiej zamianować prywatnego i honorowanego docenta Politechniki lwowskiej, Wiktora Syniewskiego, nadzwyczajnym profesorem chemicznej technologii, technicznej mykologii i encyklopedyi technicznej chemii na pomienionej Politechnice.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Władysława Krupskiego dla Tłustego, Hieronima Glińskiego dla Radziechowa, Bazylego Dorożyńskiego dla Kałusza, Michała Rosoła dla Ottynii, Agenora Adamowskiego dla Grzymałowa, Gustawa Ostrowskiego dla Sieniawy, Stanisława Lessera dla Wiśniowczyka, Zygmunta Rejmańskiego dla Sądowej Wiszni, Epifaniusza Stefanowicza i Józefa Szpondrowskiego, obu dla okręgu lwowskiego wyższego sądu kraj., Jana Zołoteńkiego dla Starej Soli, dr. Zygmunta Hołobuta dla Zurawna i Władysława Szado dla Uhnowa.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł sekretarza sądowego Andrzeja Bergla z Tyczyna do Tarnowa, oraz zamianował sekretarzami sądowymi: sędziego powiatowego dr. Maksymiliana Chilewskiego w Ulanowie dla sądu krajowego w Krakowie; adjunkta sądowego Jana Swiderskiego w Tarnobrzegu dla Tyczyna.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości nadał adjunktowi sądowemu okręgu krakowskiego wyż. sądu kraj., Juliuszowi Czyszczanowi, posadę adjunkta sądowego w Bieczu.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Leopolda Schaetza z Wyżnicy do Storożyńca, Eugeniusza Feuera z Putilli do Wyżnicy, Ryszarda Porasa z Sadogóry do Suczawy; dalej nadał adjunktowi sądowemu Adolfowi Fidzie w Storożyńcu posadę adjunkta sądowego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego bez oznaczonego miejsca służbowego;

zamianował adjunktami sądowymi auskultantów: Mendla Lichtenfelda dla Putilli, Zygmunta Jasilkowskiego dla Bojana, Józefa Buraczyńskiego dla Kocmania, dr. Emiliana Prodańczuka dla Bojana, Waleryana Markiewicza dla Seletyna, dr. Nussima Fernbacha i Zygmunta Foerstera, obu dla okręgu lwowskiego wyższego sądu kraj.

P. Minister skarbu zamianował w etacie c. k. gal. Prokuratoryi skarbu koncypistę dr. Brunona Krisego adjunktem, a koncypientów dr. Karola Skrowaczewskiego, dr. Stanisława Marczaka, dr. Włodzimierza Krausa i dr. Tadeusza Iskrzyckiego koncypistami Prokuratoryi skarbu.

P. Minister handlu zamianował sekretarzy pocztowych Romana Sabata, Leona br. Kilianshausen-Dormusa i Piotra Białasa, wszystkich trzech we Lwowie, radcami pocztowymi.

P. Minister rolnictwa zamianował adjunkta Emila Czerlunczakiewicza, komisarzem górnictwa w etacie władz górniczych.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy przeniósł na własną prośbę w dotychczasowym charakterze służbowym oficyałów kancelaryjnych: Edwarda Kwicińskiego z Pruchnika do Lwowa, Stanisława Kosterkiewicza z Liska do Przemyśla i Ferdynanda Wolanieckiego z Mielnicy do Stryja, oraz kancelistów sądowych: Jana Gibla z Monasterzysk do Stanisławowa, Jana Tomesa z Pruchnika do Zborowa, Józefa Knapika z Ustrzyk do Monasterzysk, Józefa Weizmana z Niemirowa do Tarnopola, Piotra Mykietiuka z Husiatyna do Niemirowa i Jana Moydę z Krakowca do Lubaczowa, oraz Jana Czabana z Sokala do Ustrzyk i Tadeusza Kluczyckiego z Buska do Pruchnika; dalej zamianował kancelistami sądowymi: podoficera rachunkowego 19 pułku piechoty obrony krajowej Samuela Wittelsa dla Liska, komendanta posterunku tytul. wachmistrzą 5 komendy c. k. żandarmeryi Józefa Dobrowolskiego dla Buska, komendanta posterunku tytul. wachmistrza 5 komendy c. k. żandarmeryi Gabryela Hubara dla Krakowca, sierżanta 55 pułku piechoty Adolfa Stabiszewskiego dla Sokala, podoficera rachunkowego 20 pułku piechoty obrony krajowej Berla Kohanego dla Pruchnika, Mieczysława Tarnawskiego, podoficera rachunkowego 13 pułku ułanów, dla Husiatyna i podoficera rachunkowego 55 pułku piechoty Leibę Fruchta dla Mielnicy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 grudnia.

Ostatnie rozprawy w rumuńskiej Izbie deputowanych zwróciły na siebie powszechną uwagę. Korzystając ze sposobności, jaką nastręczyła mu debata adresowa, określił rząd przez usta ministra spraw zagranicznych Bratiano, stanowisko Rumunii w obec mocarstw, a także wyłuszczył zapatrywania swe na sprawę macedońską tak żywo obchodzącą państwo króla Karola. Bratiano odparł przedewszystkiem zarzut p. Takego Jonesco, jakoby rząd nie umiał i nie miał dość siły, by bronić interesów ludności rumuńskiej w Siedmiogrodzie. Minister oświadczył, że rząd uznaje w tej sprawie jedno jedyne roztropne stanowisko — to, które zajął Sturdza w znanem swem oświadczeniu w r. 1895. Żadne państwo nie ścierpi, by inne państwa mieszały się w jego sprawy wewnętrzne. Z oburzeniem też odpiera Bratiano insynuacyę, jakoby z Rumunii podsycano irredentyzm rumuński w Siedmiogrodzie. Byłoby to niedorzecznością. W interesie Rumunii może leżeć jedynie jak najlepsze pożycie Rumunów z Węgrami i w ogóle byłoby grzechem nie do darowania, gdyby Rumunia czemkolwiek naraziła sobie tak życzliwe dla niej Austro-Węgry. Konserwatyści, — ciągnął Bratiano dalej — mylą się, jeśli mniemają, że na koniku szowinizmu dobiją do mety rządowej. Gabinet liberalny nigdy nie dopuści do powtórzenia się ubolewania godnych rozruchów ulicznych, które mogły udać się w r. 1899, ale stanowczo nie udałyby się już obecnie.

W ogóle w stosunkach z zagranicą ma rząd ten jedyny cel przed oczyma, by kulturalny rozwój Rumunii nie napotkał na żadne przeszkody. Rząd pragnie także gorąco, by kompatryoci przebywający w Turcyi mieli o ile możności znośną dolę. Minister odczytuje cyrkularz rozesłany w roku zeszłym zagranicznym reprezentantom Rumunii. Zaznaczono tam, iż Rumunia pragnie utrzymania pokoju i *status quo*, że pragnie utrzymania politycznej równowagi na półwyspie bałkańskim, nakoniec, że w stosunku do Turcyi do tego tylko dążyć będzie, by Rumuni pod berłem sułtana stali pod opieką ustaw i sprawiedliwości. Największą przeszkodą w rozwoju ludności rumuńskiej w okręgu Pindus, liczącej około 1 miliona dusz, jest brak własnych szkół i kościołów. Dla usunięcia wadliwego stanu rzeczy należało postarać się o życzliwe poparcie rządu tureckiego i Europy. Turcya nie ma powodu zachowywać się nieżyczliwie w obec ludności rumuńskiej, której lojalność była zawsze wyższa nad wszelkie powątpiewanie. Co do Europy zaś, to jej dążenie do utrzymania pokoju jest już samo w sobie poparciem interesów rumuńskich.

W dalszym ciągu rozprawy budżetowej, dnia 24 b. m. zabrał głos również prezydent gabinetu Sturdza. Z mowy jego zasługuje na uwagę zwłaszcza ustęp poświęcony sprawom zagranicznym. Jako wielką zdobycz dzisiejszego rządu poczytuje p. Sturdza doskonałe stosunki z innemi państwami, stwierdzone między innemi wizytą Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa w Bukareszcie, odwiedzinami króla Karola w Petersburgu i t. d. Przyjacielskie stosunki z cesarstwem ottomańskiem umożliwiły rządowi wdrożyć akcyę, celem zabezpieczenia interesów ludności rumuńskiej w Macedonii.

W ogólności zarówno oświadczenia rządowe, jak cała rozprawa adresowa, nacechowane były powagą i roztropnością polityczną, która prawdziwą chlubę przynosi młodemu królestwu, a tak jaskrawo odbija od tonu panującego zazwyczaj w ciałach ustawodawczych państewek bałkańskich. — Nie zmarnowała Rumunia dobrodziejstw pokoju; nie popadła w jałowość walk stronniczych — jeno pracując rzetelnie nad swym rozwojem i dzięki temu, pewna poparcia mocarstw, spokojnie patrzeć może w przyszłość.

Z Poznania.

(Odznaczenie ks. biskupa sufragana Likowskiego. — „Ostmarkenzulage".)

W zeszły piątek, zebrali się w apartamentach ks. arcybiskupa Stablewskiego, którego stan zdrowia znacznie się polepszył, członkowie kapituły poznańskiej i w ich obecności wręczył ks. arcypasterz ks. dr. Likowskiemu, biskupowi - sufraganowi poznańskiemu brewe papieskie, w którem Ojciec św. mianuje go asystentem tronu papieskiego i hrabią rzymskim.

Odznaczenie to jest dowodem uznania Ojca św. dla zasług i pracy ks. biskupa Likowskiego jako administratora archidyecezyi poznańskiej w czasie jej osierocenia, a obecnie jako jej oficyała.

W etacie rzeszy niemieckiej na r. 1904 przewidziane są, jak wiadomo, dodatki pensyjne, t. zw. „Ostmarkenzulagi" dla niższych urzędników pocztowych i telegraficznych, a nadto dla podoficerów w Poznańskiem i Prusach zachodnich. Dodatki otrzymają tylko ci, którzy bez przerwy pięć lat urzędowali w dzielnicach polskich. Na ten cel przeznaczono: dla urzędników pocztowych i telegraficznych 539.100 marek, a prócz tego 60.000 marek na wychowanie dzieci; dla podoficerów 288.000 marek i 13.000 marek na wychowanie dzieci.

W pruskiej Izbie poselskiej przeszedł gładko odnośny projekt rządowy, gdyż tam rząd ma ogromną większość. Inaczej w parlamencie, którego skład jest zupełnie inny. Wiadomo, że centrum, stronnictwo decydujące, oświadczyło się przez usta posła Schädlera przeciwko dodatkom pensyjnym. Socyaliści również za nimi głosować nie będą. To też pisma hakatystyczne wyrażają obawę, że parlament odrzuci „Ostmarkenzulagi"

---

17)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

— Ten starzec, mający czerwoną wstążkę na szyi, to chyba jaki ambasador? — zapytałam, widząc wchodzącą osobistość nikłą, bladą, ubraną z przedawnioną elegancyą, której wszyscy nisko się kłaniali i którego ramię przyjęła Łucya, żeby z nim zniknąć w szeregu salonów.

— To jest książę de Raimes, który był ministrem w Chinach wtedy, gdy ja byłem sekretarzem; — rzekł mi pan Ryszard. — Przebył dwadzieścia mil, aby tu być dzisiaj....

— W jego wieku! — zawołałam — czegoż on szuka na balach?

— Nie opuści żadnego zebrania młodych panien, podobno i rozmawia tylko z najładniejszemi; to zamiłowanie obudziło się w nim trochę późno i mogłoby mu wyrządzić figla....

— Jakiego figla? — spytałam naiwnie.

— Jest bardzo bogaty i może zakochać się do tego stopnia, że gotów się ożenić....

Wybuchnęłam głośnym śmiechem na myśl, że ten stary jegomość z twarzą usianą drobnymi zmarszczkami, mógłby marzyć o małżeństwie. Co mógł takiego powiedzieć Łucyi, która wracała w tej chwili, opierając się ciągle na jego ramieniu i śmiała się głośno?

— Na to potrzeba, żeby się znalazła młoda osoba, zdolna do takiego szaleństwa.... — odrzekłam wice-hrabiemu, który zdawał się czekać mojej odpowiedzi.

— Szaleństwa — albo wyrachowania.... — zauważył. — Wiek jego podeszły dawałby nawet rękojmię....

— Co za potworność! spekulować na czyjąś śmierć.... zaprzedać samą siebie!... okropność!

Helena przesuwała się ciągle przed nami, walcując z młodym porucznikiem huzarów, którego oczy były tak błękitne, jak jego mundur; zdawało się, że nie widzi nic w około siebie, zasłuchana w rozmarzony rytm tańca, poddając się ramieniu, które ją obejmowało. Powiewna szarfa, spływająca z jej ramienia, nasunęła mi myśl o ślubnym welonie....

— Niech pan patrzy, jak zgrabną figurkę ma Helena — rzekłam do jej stryja, który bacznie śledził jej ruchy — płynie i kołysze się jak ptak na stawie.... Młody człowiek także bardzo przystojny — dodałam, wskazując na jej tancerza.

— Tak, to jest młody Langeais-Gravot, chłopak z przyszłością i bardzo sympatyczny, ale żal by mi było, gdybym dostrzegł żywsze uczucia pomiędzy niemi...

— Dlaczego? — spytałam, już pełna sympatyi dla tych dwóch istot tak miłych i dobrze dobranych.

— Ponieważ w takim razie biedna Helena zgotowałaby sobie ciężkie zmartwienia; znam jej rodziców i wiem, że nigdyby nie przystali na tak skromny związek dla niej....

— Ba! czegoż brakuje tak pięknemu młodzieńcowi, jeżeli ją kocha, a ona sama pragnie zostać jego żoną?

— Panno Krystyno, mówi pani, jak ci serce dyktuje ale tutaj zupełnie inaczej rozważają.... Mój brat i moja bratowa mają wysokie ambicye i widoki co do swoich córek. Ten młody człowiek nie jest ani bogaty, ani utytułowany, nie może więc zaliczać się do kandydatów do ręki Heleny.

— Miejmy nadzieję, że jej nie kocha — odrzekłam — ale w takim razie przykro mi widzieć ich rozmawiających z sobą cicho, jak to czynią w tej chwili, pod oknem; można by myśleć, że mają wspólną tajemnicę.

Postanowiłam sobie nie tańczyć wcale; nieruchomość jednakże ciężyć mi zaczynała, na widok tylu par puszczających się w takt muzyki w przestrzeń promienną....

Był to jakby świat zaczarowany, ku któremu gotowa byłam lecieć z niemi,... Przypominam sobie, że tego samego uczucia niecierpliwości doznawałam, widząc wielkie okręty, gotujące się do odjazdu w dalekie kraje.

„Cała ta młodzież połączona parami, mówiłam sobie, znajduje się w drodze do przygód miłości, każdy czuje bicie serca przy swojem sercu; oni żyją, żyją!..."

Ach! — jakże w tej chwili pragnęłabym także czuć w sobie poryw wielkiego wzruszenia, wielkiej rozkoszy!...

Młodzieniec o regularnych rysach twarzy, z aksamitnem spojrzeniem bronzowych oczu tak samo, jak u Daniela, stanął przedemną, prosząc wicehrabiego, żeby go przedstawił....

— Pan de Percy, kapitan 30 pułku dragonów.

— Czy wolno panią prosić do tego walca?

Zanim się zastanowiłam, że łamię poprzednie postanowienie, zostałam wciągnięta w szalonym wirze pośród kręcące się pary, które zaledwie migały mi przed oczyma. Mój tancerz unosił mnie z jednej sali do drugiej, że nie czułam już ciężaru własnego ciała w ruchu, w którym ono się unosiło! Wrażenia moje potężniały w tej atmosferze dusznej, upajającej wonią i brzmieniem muzyki.

W wirze tańca nie poznawałam już ani siebie samej, ani otaczających przedmiotów; wszystko było nowe, podniecające, szybkie, jak gdyby warunki życia uległy nagłej zmianie, jak gdyby było rzeczą zupełnie naturalną opierać się na ramieniu młodego człowieka i obracać się z nim razem w przestrzeni rozbrzmiewającej muzyką.

— Zmęczyła się pani? — zapytał mój tancerz, widząc mnie blizką omdlenia.

— Trochę, ale to nic.... dawno już nie tańczyłam.

Patrzyłam na niego, zdziwiona, że jest tak obcy dla mnie ten młody człowiek, na którego ramieniu się opierałam i który na chwilę przybrał kształty moich marzeń....

Podał mi szklaneczkę mrożonej kawy....

Gdy tylko dotknęłam ustami zimnego napoju, zaczęłam wracać do równowagi uczuć....

— Pani była na ostatniem polowaniu z nagonką.... uważałem, że pani odwracała się ze wstrętem podczas karmienia psów....

Więc o takich rzeczach mówił mi ten, przy którym przez chwilę serce moje uderzało!... Odpowiedziałam ogólnikowo na kilka pytań podobnych, spiesząc z powrotem do mego miejsca i mego dawniejszego sąsiada.... Przy nim przynajmniej nie narażałam się na utratę głowy....

(Ciąg dalszy nastąpi).

i nie pomoże urzędnikom pracującym w interesie „uciśnionej niemczyzny“ w dzielnicach wschodnich.

Robotnicy polscy w Prusach.

Na podstawie urzędowych zestawień opracował dr. Fryderyk Stutzke dziełko, zawierające rozmaite szczegóły, tyczące się robotników przybywających z Królestwa Polskiego i z Galicyi na robotę do Prus. Poniżej podajemy najciekawsze ustępy z tej publikacyi.

Stwierdzając brak robotnika na wsi, autor dowodzi, że dla przywiązania ludności włościańskiej do rodzinnej ziemi w Prusach uczyniono bardzo dużo, a jednak bezskutecznie; wychodźtwo ludności wiejskiej do fabryk trwa dalej. W r. 1871 w całych Niemczech ludność miejska wynosiła 36 prc., a wiejska 63 prc., w r. 1880 ludność miejska 41 prc., wiejska 58 prc., w r. 1890 miejska 47 prc., wiejska 53 prc.

O rozmiarach wychodźtwa na obczyznę świadczą następujące liczby: W czasie od 1895 do 1900 wyszło z Prus Wschodnich 7,4 procent ludności, z Poznańskiego 7 prc., z Prus Zachodnich 46 prc., z Pomorza 3,5 prc., ze Szląska 1,4 prc. — Na miejsce Niemców, emigrujących wbrew życzeniu rządu, napływają robotnicy polscy ze wschodu. Aby zapobiedz zbyt wielkiemu napływowi robotników polskich do Prus surowo wzbroniono sprowadzanie ich w r. 1888. Po 4 latach zmuszony był jednak rząd pruski cofnąć swój zakaz, a obecnie żąda prawo, aby robotnicy z obcych krajów powracali corocznie chociaż tylko na 6 tygodni do swej ojczyzny. Ma to przeszkodzić ich naturalizowaniu się w Prusach.

Następnie opisuje dr. Stutzke stosunki tyczące się wychodźtwa w poszczególnych prowincyach.

Z Prus Wschodnich wychodzi rocznie około 30.000 miejscowej ludności, a w ich miejsce przybywają robotnicy z Królestwa Polskiego, pracują od kwietnia do listopada. Zarabiają, stosownie do pory roku, mężczyzni od 90 fen. do 1,40 m., kobiety i wyrostki od 60 fen. do 1 mrk. Artykuły spożywcze otrzymują w naturze, a koszt ich wynosi dziennie 45 fen. na osobę; prócz tego każdy robotnik dostaje siennik słomiany i kołdrę wełnianą. Na koszta podróży od granicy rossyjskiej dostają 3 m. na osobę, na drogę powrotną dostają tylko w tym razie, jeżeli robotnik nie zerwie kontraktu.

Z Pomorza wychodzi rocznie około 11.000 ludności miejscowej: miejsce jej zajmują robotnicy z Królestwa i z Galicyi i to od lutego. Wysokości zarobku w tej prowincyi autor nie podaje.

Z W. Ks. Poznańskiego wychodzi rocznie około 50.000 ludności. Miejsce wychodźców zajmują robotnicy z Królestwa i z Galicyi, od początku marca. Zarabiają dziennie mężczyzni od 1,25—1,50 m., kobiety od 90 fen. do 1,10 mrk. Każdy robotnik może wysłać w ciągu lata do domu najmniej 150 m. Robotnicy dostają darmo mieszkanie z opałem i światłem, jako też sienniki i kołdry wełniane.

Na Szląsku ubytek ludności miejscowej wynosi około 30.000 rocznie. Dawniej przybywali wyłącznie robotnicy z Królestwa, w ostatnich latach stopniowo zaczyna się wzmagać napływ robotników z Galicyi, Węgier, a nawet Włoch. Zarobek dzienny wynosi dla mężczyzn od 90 fen. do 1 m., dla kobiet i wyrostków od 70—80 fen.; za nadzwyczajne roboty płacą od 10—15 fen. za godzinę więcej. Kara za niestawienie się do roboty wynosi 50 fen. Pożywienie wydawane jest według ściśle ustanowionej ugody, przyczem gotowaniem strawy zajmują się kolejno żony robotników, za co dostają dzienną płacę od pracodawcy.

Do Brandenburgii, nie licząc Berlina, przybywa rocznie przeszło 8.000 robotników obcych. Mężczyźni zarabiają dziennie stosownie do pory roku od 1·60 do 2 m., wyrostki od 1·20 do 1·60 m., kobiety od 1·10 do 1·50 m. Na koszta podróży otrzymują 8 do 10 m. stosownie do odległości.

W Hessen Nassau zatrudniano dawniej robotników niemieckich ze wschodu, od roku 1899 zaczynają się atoli ukazywać robotnicy obcy, wyłącznie z Królestwa. Zarobek przy 12 godzinnej pracy wynosi dla mężczyzn od 1·60 do 2 m., dla kobiet od 1·25 do 1·50 marek. Kontrakty w tej prowincyi zawierają zwykle ten warunek, że robotnicy obcy mają zawarowany zarobek minimalny, który w roku 1899 wynosił 230 m., a w 1900 roku 280 marek.

Do Hanoweru przybywają robotnicy z Królestwa i Galicyi w początkach lutego. Dostają dziennie mężczyźni 1·60 m., wyrostki 1·25 m., kobiety 1·10 m. Na koszta podróży od granicy rossyjskiej otrzymują 3 do 4 marki. Za niektóre roboty, jak n. p. sprzęt zboża, kopanie buraków i t. d. płaca ustanowiona jest na innych zasadach.

Robotnikom polskim wystawia p. Stutzke dobre świadectwo. Pisze, że praca ich jest tańsza, pijaństwu i kradzieżom oddają się tylko jednostki, które uważać należy za wyjątki; podczas roboty rzadko kto pije; kobiety w ogólności zachowują się bez zarzutu. Robotnicy polscy ujawniają ogromną oszczędność i umiarkowanie w jedzeniu, nieraz prawie zupełnie odmawiając sobie mięsa.

KRONIKA

Lwów, 28 grudnia.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły komitetowi budowy rz. kat. kościoła w Tarnawie niżnej, pow. turczańskiego, zapomogi w kwocie 600 K.

— **JE. P. Namiestnik** Andrzej hr. Potocki powrócił do Lwowa.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Zamianowani szambelanami Jego Świątobl. Papieża Piusa X ks. Edward Podolski, proboszcz kościoła św. Marcina we Lwowie, ks. dr. Bolesław Twardowski proboszcz w Tarnopolu, ks. dr. Stanisław Wiśniewski, em. katecheta gimn.

Odznaczony usu Rochet. et Mantol. ks. Antoni Dwornicki, proboszcz w Uhnowie.

Przeniesieni: ks. Mateusz Sroka, ekspozyt z Iwanówki koło Trembowli do Jabłonowa ad Kopyczyńce, jako ekspozyt; ks. Romuald Obuchowicz z Trembowli do Iwanówki; ks. Walenty Puchała z Chorostkowa do Trembowli; ks. Stanisław Binek, kapłan czasowo sekularyzowany z zakonu Braci Mniejszych do Chorostkowa.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 stycznia 1904 wejdzie w życie w Jarosławiu przy ul. Sobieskiego 3, nieeraryalny urząd pocztowy z ograniczoną służbą dzienną i nazwą „Jarosław 2“.

— **Egzamina kwalifikacyjne** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed lwowską komisyą egzaminacyjną rozpoczną się dnia 18 lutego, na nauczycieli szkół wydziałowych dnia 29 lutego. Termin do wnoszenia podań ustanawia się do dnia 5 lutego.

— **Z Towarz. politechnicznego.** Zwyczajne zgromadzenie członków Towarzystwa politechnicznego we Lwowie odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Chorążczyzna l. 17 dziś, we środę, dnia 30 grudnia, o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym: Odczyt prof. Politechniki p. Edwina Hauswalda p. t.: „Organizacya i zarząd przedsiębiorstw przemysłowych“.

— **Pogrzeb ś. p. Pawlikowskiego.** Z Krakowa donoszą nam: Wyprowadzenie zwłok ś. p. Mieczysława Pawlikowskiego na dworzec kolejowy odbyło się wczoraj z wielką uroczystością i przy licznym udziale publiczności. Na trumnie złożono mnóstwo wieńców, między innymi wieniec od *Nowej Reformy* o barwach narodowych. Przed domem przemawiał redaktor *Nowej Reformy* p. Michał Konopiński. Za trumną postępowała wdowa z oboma synami; straż honorową utrzymywali weterani z roku 1863. W orszaku pogrzebowym wzięli udział posłowie, prezydyum miasta, członkowie Rady miejskiej i w. i. Na pogrzeb, który odbył się dziś w południe w Medyce, wyjechali imieniem *Nowej Reformy* pp. M. Konopiński i Wł. Prokesch, nadto liczne grono osób.

Ze Lwowa wyjechali dziś rano na pogrzeb ś. p. Mieczysława Pawlikowskiego deputacya artystów teatru miejskiego, oraz chór męski opery lwowskiej, który odśpiewa pieśni żałobne. Imieniem artystów sceny lwowskiej przemówi nad grobem p. Wł. Woleński

Sprawa dworca kolejowego na Łyczakowie. Jakkolwiek reprezentanci Lwowa złożyli już definitywnie swe żądania do protokołu komisyi obchodowej dla kolei ze Lwowa do Winnik, a żądania te, ze względu na trudności techniczne co do usytuowania dworca na rogatce łyczakowskiej, dotyczą dworca w kierunku Pohulanki na linii akcyzowej, — to jednak dyskusya w tej sprawie nie została zamkniętą. Na nowe tory wprowadza ją emerytowany profesor politechnicznej Szkoły, p. Jaegermann, który zgłosił się niedawno do miejskiej komisyi kolejowej z prośbą o wysłuchanie jego projektu. Owóż komisya po naradzie uczyniła zadość tej prośbie i na posiedzeniu d. 22 b. m. wysłuchała prof. Jaegermanna. Przedstawił on w ogólnym zarysie swój projekt, który ma rozwiązać korzystnie dla Lwowa sprawę dworca kolei do Winnik, mianowicie przez ulokowanie go pod rogatką w pobliżu boiska Sokołów. Komisya wysłuchała wywodu prof. Jaegermanna, a uznając myśl jego w zasadzie za dobrą, przeprowadziła nad projektem tym dyskusyę i postanowiła przed powzięciem stanowczej uchwały zawezwać prof. Jaegermanna do przedłożenia szkicu generalnego projektowanej przez niego trasy.

Buchalterya miasta Lwowa. W rozprawie nad budżetem miasta Lwowa, zaznaczono niedawno — jak zanotowaliśmy — że w toku jest konkretne dążenie w celu zreformowania buchalteryi miejskiej. Owóż na posiedzeniu z 23 b. m. magistrat miasta Lwowa uchwalił ostateczne w tej mierze wnioski. Podstawą ich jest projekt reformy ksiąg rachunkowych miejskiej Izby obrachunkowej w myśl uwag komisyi lustracyjnej Wydziału krajowego z 7 czerwca 1901. Reforma ma dotyczyć w pierwszym rzędzie ksiąg likwidacyjnych, utrzymywanych dotąd dla funduszu gminy, funduszów inwestycyjnych, depozytów, tudzież dla funduszu dóbr miejskich; inne bowiem fundusze, pozostające pod zarządem gminy, bywają już obecnie likwidowane w księgach, założonych według systemu rachunkowości kameralistycznej. Dalej reforma ma na celu wprowadzenie do rachunkowości miejskiej „księgi głównej“ w ściśłem słowa znaczeniu, którąby na podstawie i przy pomocy stosownie ułożonych ksiąg pomocniczych umożliwiła szybki pogląd na całość gospodarki finansowej w ramach budżetu; ma też być ona zawsze przygotowaną podstawą do szybkiego zestawienia sumarycznych zamknięć rachunkowych, oraz probierzem dokładności i rzetelności zapisków w księgach likwidacyjnych, w których zestawia się systematycznie wszelkie obroty kasowe aż do najdrobniejszych szczegółów.

Autorem projektu reformy jest naczelnik Izby obrachunkowej miejskiej p. Chrzanowski. Magistrat przyjął jego wnioski w całości z tem, że ma ona wejść w życie z dniem 1 października 1904 r., oraz, że po zatwierdzeniu zasad reformy przez sekcyę finansową Rady miejskiej wygotowaną będzie instrukcya rachunkowa, która w należytym czasie będzie przedłożona do aprobaty Wydziałowi krajowemu.

— **Podarki na święta od gminy.** Miasto Lwów z funduszów na dobroczynność publiczną ofiarowało 4700 K. na zapomogi dla najuboższych biednych na święta. Od poniedziałku do późnej pory we czwartek odbywało się rozdawnictwo tych datków. Obdarzonych zostało około 2400 osób.

— **Kasyno urzędnicze** urządza w dniu św. Sylwestra wieczorek z tańcami przy orkiestrze wojskowej. Początek o godzinie 8 wieczorem.

6

Wspomnienie o Leonie XIII.

II.
Niezależność Papieża.

(Ciąg dalszy).

To też wojna i pokój, w jednych epokach walka, zwykle odporna, ze wszystkiem, co naówczas było ostatnim wyrazem „postępu“, wykwitem cywilizacyi, walka równie nieprzejednana, jak w czasach Syllabusu — i znów pokój, a wśród tego pokoju papiestwo na czele cywilizacyjnego pochodu: to mniej więcej główny wątek historyi Stolicy Apostolskiej i katolickiego Kościoła, a zarazem jeden z najdonioślejszych czynników w dziejach powszechnych kilkunastu stuleci.

Przed trzynastu wiekami, za Grzegorza Wielkiego, połowa cywilizowanego świata tonęła w barbarzyństwie, opanowana przez surowe germańskie plemiona, hołdujące herezyi Aryusza; jedyną przystanią cywilizacyi, drogocennego spadku starej kultury, greckiej i rzymskiej, jedyną — po ludzku naówczas sądząc — ostoją chrześcijańskiej prawowierności był Nowy Rzym, Bizancyum. Cezaryzm chrzescijański ześrodkowywał w sobie niemal wszystko, co stanowiło wówczas cywilizacyjny dorobek ubiegłych wieków, tak świetny, tak pełen chwały. Z tym przedstawicielem „nowoczesnej“ — według pojęć VI. i VII. stulecia — cywilizacyi, jej piastunem i jedynym jakoby obrońcą — Stolica Apostolska w walce, odtąd niemal nieustającej, przerywanej niekiedy rozejmami, a wiodącej z nieubłanagą koniecznością do wielkiego w Chrześcijaństwie nieszczęścia, do rozłamu na Zachód, który przy Papieżu pozostał, i na Wschód, który z nim zerwał. Papież walczy, bo musi walczyć; kompromis z przedstawicielem ówczesnych wymagań postępu i cywilizacyi — to rola patryarchy carogrodzkiego. Podobnie później, w ciągu następnych wieków, zmieniają się osoby, teatr walki i przedmiot; rdzeń jej zawsze ten sam i ta sama konieczność, zniewalająca Papiestwo do mężnej obrony powierzonej spuścizny i zachowania od grożącego jej skażenia; czy to w zapasach z ludźmi, mocarzami tego świata i przedstawicielami górujących prądów swojej epoki, jak Cesarze św. Rzymskiego Imperium, Filip Piękny, Ludwik XIV., Napoleon, Bismarck; czy z rozkładowymi prądami w łonie samego Kościoła, jak dążności uwydatnione na soborach XV. stulecia, gallikanizm, józefinizm, febronianizm, pomijając już walkę z jawnem odszczepieństwem, coraz w innej postaci objawiającem się w ciągu wieków; czy wreszcie z przeróżnymi kierunkami myśli ludzkiej, zawsze w danej epoce przodującymi, zawsze uchodzącymi — na dziś przynajmniej — za ostatni wyraz „postępu“, jak racyonalizm, eudemonizm, sensualizm, liberalizm i t. p.

A po drugiej stronie? Po drugiej — jakby na dowód, że walka Papiestwa z „postępem“ i „nowoczesną“ w danej chwili cywilizacyą nie jest znów koniecznością nieubłaganą — po drugiej stronie: rzadsze a za to tem wspanialsze momenta i epoki pokoju, zgody, przymierza. Rzadziej z ludźmi, możnymi tego świata, prawymi przedstawicielami przewodnich prądów swojej epoki lub też ich szermierzami, torującymi drogę nowym ideom; rzadziej, bo w historyi łatwiej o Filipa Pięknego a nawet o Napoleona, niźli o Karola Wielkiego. Częściej zdarzają się takie okresy harmonii i przymierza z samemi ideami, dominującemi w pewnej epoce, wyciskającemi na niej znamienne piętno: jak podczas krucyat, kiedy Stolica Apostolska stoi na czele ruchu, wiodącego zbrojne zastępy do Ziemi świętej; jak w epoce humanizmu i Odrodzenia, znajdującego w Papieżach potężnych opiekunów i krzewicieli, w Rzymie i w Watykanie najprzyjaźniejszą przystań. Dobre to, najświetniejsze wspomnienia z dziejów cywilizacyi; to epoki, w których, za każdym razem świat zachodni otrząsał się z barbarzystwa lub z dusznego marazmu ubiegłych wieków, czerpał świeże powietrze w ożywczych tradycyach przebrzmiałej klasycznej kultury, to u Wschodu chrześcijańskiego i muzułmańskiego, z którym się stykał podczas krucyat, to u źródła samego, w odgrzebanej z ruin a z takim entuzyazmem witanej literaturze i sztuce starożytnej. Te wspomnienia tak dobre, tak błogie, że oddźwięk ich i dziś jeszcze działa podobno silniej, niż się zdaje na pozór. I dziś jeszcze, nawet pośród żywiołów dla Kościoła katolickizgo obojętnych albo i wrogich, tyle jest żywego, choć może nieświadomego, instynktownego raczej pragnienia harmonii między Papiestwem a „nowoczesną cywilizacyą“. Tyle, że ta powszechna cześć i sympatya, jaką Leon XIII. sobie zdobył u współczesnych, miała może przedewszystkiem źródło w jego rzekomych kompromisach z „wymaganiami postępu“. Natomiast, ów ostatni artykuł Syllabusu, przywiedziony powyżej, zabrzmiał przed laty tak bolesnym, przykrym zgrzytem na obydwu półkulach. I ci nawet, którym na rękę było otwarte, zasadnicze przyznanie się Stolicy Apostolskiej do tak zwanego „wstecznictwa“, i ci wszyscy, instynktem niejako, odczuwali boleść i żal, jakim ich przejmowało hasło wojenne, zapowiadające nieprzejednaną walkę między Papiestwem a „nowoczesną cywilizacyą“.

„Leon XIII. nigdy nie byłby podpisał Syllabusu“, — takie i tym podobne głosy odzywały się gęsto w ostatnich czasach, w artykułach pisanych pod wrażeniem zgonu wielkiego Papieża. Czy byłby go podpisał? Jałowe pytanie. To tylko poważę się twierdzić z pełną siłą przekonania, że Papież, którybysię nie był zdobył na ten niezaprzeczony akt odwagi około r. 1864, nie byłby sprostał zadaniu, jakie chwila ówczesna wkładała na barki Namiestnika Chrystasowego.

Wiele zmieniło się w ciągu ostatnich lat czterdziestu; mniejsza o to, że w tym czasie rozrosła się w czwórnasób na kuli ziemskiej sieć kolei żelaznych i telegrafów, że elektryczność upowszechniła dziwa, niedoścignione naówczas dla ludzkiej wyobraźni, że w Ameryce ustało niewolnictwo, w Europie runęło drugie cesarstwo a powstała potęga Zjednoczonych Niemiec; w świecie myśli i pojęć bodaj czy nie większe, czy nie ważniejsze zaszły zmiany i przeobrażenia. Syllabus wymieniał trzy bożyszcza tamtego pokolenia: Postęp, Liberalizm i Nowoczesną Cywilizacyę, zapowiadając szorstko, że Papiestwo z niemi nigdy nie będzie wchodzić w porozumienie. Z tych trzech bożyszcz jedno, w pośrodku wymienione, stało wówczas, w r. 1864, u szczytu swojej chwały: kto się wzdragał składać ofiary na ołtarzu Liberalizmu, był zgubiony w oświeconej opinii. Tak ściśle zespolona, tak nierozdzielna była ta trójca bóstw, panujących wszechwładnie w ówczesnym świecie myśli, że to prawie zakrawało na tautologią, wymieniać w Syllabnsie i Postęp, i Liberalizm, i Cywilizacyę, jako te trzy pojęcia, z któremi Pius IX. wszelką myśl kompromisu odtrącał tak bezwzględnie.

A dziś? Kto dziś widzi w „Liberalizmie“ równoznacznik postępu, kto poważy się mieć go za znamię i wykładnik prawdziwej cywilizacyi?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Smolka.

— **Nagrody kompozytorskie.** Jak wiadomo, przeznaczył P. Minister oświaty dla uczniów wydziału kompozytorskiego wszystkich konserwatoryów i szkół muzycznych w Austryi corocznie nadawaną nagrodę państwową w sumie 1000 K.

Obecnie zbliża się znowu czas nadania tej nagrody, przyczem zachowane będą następujące przepisy:

1. Kompetenci muszą być w danej chwili uczniami klasy kompozycyi w jednym z wymienionych zakładów. Do konkursu dopuszczone będą jedynie utwory szlachetnego stylu, a więc przedewszystkiem opery lub fragmenty oper, oratorya w całości lub ułamkach, dzieła symfoniczne, uwertury, koncerty z orkiestrą, większe rozmiarami utwory z działu muzyki kameralnej i t. p.

2. Każdy z ubiegających się może nadesłać na konkurs jedno tylko dzieło.

3. Utwory konkursowe mają być pisane wyraźnie i należycie oprawione. Na karcie tytułowej wypisane być ma nazwisko i miejsce zamieszkania ucznia, dalej należy podać instytut do którego uczęszcza uczeń a dyrektor instytutu ma potwierdzić swym podpisem autentyczność manuskryptu.

4. Kompetenci mają przesłać swe prace pod adresem c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty najdalej do dnia 31 grudnia b. r. Nagrody będą przyznane z początkiem lipca.

5. Wniosek co do przyznania nagrody, postawi komisya wyznaczona przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty, a złożona z 10 członków. Wybierze ona ze swego grona podkomitet z czterech członków złożony, którego rzeczą będzie dokonać pierwszego przeglądu prac nadesłanych.

6. Prace wyszczególnione przez podkomitet będą w całości lub fragmentarycznie przedłożone całej komisyi, która dla ich wysłuchania zbierze się w konserwatoryum wiedeńskiem. Utwory w ten sposób odznaczone, wykonane będą najdalej do dnia 30 czerwca 1904 przy udziale dyrektora wiedeńskiego konserwatoryum uczniów instrumentacyi i śpiewu, z wykluczeniem wstępu dla publiczności.

Bezpośrednio po głosowaniu odbędzie się nadanie nagrody absolutną większością głosów. Głosowanie będzie tajne. W razie równej liczby głosów dyrymuje przewodniczący. Komisya może uznać się za kompletną, jeśli zbierze się przynajmniej 6 członków.

Z powodu spóźnionej pory, termin nadsyłania prac konkursowych przedłożono w tym roku wyjątkowo do dnia 31 marca 1904.

— **Odznaczenie.** Ochmistrz Dworu Jego Ces. i Król. Mości Najj. Pana udzielił firmie A. H. Żupnik, drukarnia w Drohobyczu, tytuł ces. i król. nadwornego dostawcy.

— **„Wieczór sylwestrowy“** lwowskiego Towarzystwa strzeleckiego odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m., w nowo udekorowanych i powiększonych salach Towarzystwa przy ul. Kurkowej 23. Początek o godzinie pół do 9 wieczorem.

— **Wieczorek Sylwestrowy** z tańcami odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m. w wielkiej sali Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ przy ul. Franciszkańskiej l. 7. Początek o g. 8 wieczorem.

— **Otwarcie** czytelni im. bł. p. Goldmana, przy ul. Słonecznej 21, odbyło się w sobotę o godzinie 12 w południe. Przemawiali pp.: prezes Lilien, Wroński, przedstawiciel towarzystw akademickich i czytelni ludowych, oraz poseł dr. Loewenstein.

Ze statystyki m. Lwowa. W tygodniu od 13 do 19 b. m. przyszło na świat żywo: 59 noworodków (32 płci męskiej i 27 płci żeńskiej), oraz 8 nieżywo urodzonych.

W tym czasie umarło 33 osób płci męskiej i 37 płci żeńskiej, razem 70 osób, w tem 1 z po za Lwowa. W szpitalach umarło 33 osób.

Przyczyny śmierci były następujące: w 3 wypadkach wrodzony brak sił żywotnych, w 23 gruźlica, w 6 zapalenie płuc, w 2 dyfterya, w 3 inne choroby zakaźne, w 1 udar mózgowy, w 5 wada serca, w 5 rak; ponadto było 22 wypadków z innych przyczyn naturalnej śmierci.

Wiek zmarłych był następujący: w pierwszym miesiącu życia umarło 7 dzieci, w wieku do 1 roku życia umarło 16 dzieci, w wieku do 5 lat 19, od 5—15 lat 3 dzieci, od 15—30 lat 10 osób, od 30—50 lat 15 osób, od 50—70 lat 16 osób, powyżej 70 lat umarło 6 osób; wieku jednego zmarłego nie zdołano stwierdzić.

Wypadków śmierci gwałtownej w tym tygodniu nie było.

— **Slub.** W Archikatedrze ormiańskiej we Lwowie odbył się w sobotę o godzinie 6 wieczorem ślub panny Felicyi Amelii Starklówney, córki p. Juliusza Starkla, sekretarza kraj. komisyi przemysłowej, z p. Ignacym Józefem Nikorowiczem, współpracownikiem *Słowa* w Warszawie.

— **Slub.** *(D.)* Donoszą nam z Wenecyi, że w kościele S. Maria Formosa odbył się ślub panny Anny Zakrzewskiej, córki A. i Maryi z Moszczeńskich Zakrzewskich z Ukrainy, z księciem Aleksandrem Tasca di Cuto z Palermo, właścicielem socyalistycznego organu *La Battaglia* i jedną z najwybitniejszych inteligencyj Sycylii. Po ślubie kościelnym odbył się ślub cywilny, którego udzielił młodej parze hr. Grimani, syndyk Wenecyi, poczem ojciec panny młodej, oraz ojciec i siostra pana młodego, przyjmowali drużbów i przyjaciół śniadaniem w hotelu Danieli. Panna Anna Zakrzewska poznała swego męża w Rzymie, gdzie zeszłą zimę spędziła i wyjątkową urodą swoją błyszczała w salonach włoskich. Siostra księżnej Tasca di Cuto jest za ks. Golicynem (z linii francuskiej). Brat jej zastrzelił się przed kilku laty w przystępie chwilowej melancholii.

Księstwo Tasca di Cuti osiadają w Palermo, gdzie już jest jedna Polka z Warszawy, z domu Łabęcka za księciem Fitalia.

△ **Kronika policyjna.** Zarząd lwowskiego szpitala powszechnego odstawił do policyi trzech pacyentów, Hnata Lisowicza, Józefa Borysa i Jana Wagnera za okradanie chorych w szpitalu.

— **Bal** akademicki w Tarnopolu, urządzony staraniem młodzieży akademickiej na dochód Tow. „Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej“, odbędzie się dnia 16 stycznia 1904 o godzinie 9 wieczorem w sali „Sokoła“.

Po zaproszenia i bilety wstępu, których liczba jest ograniczona, zgłaszać się należy do p. Tadeusza Ingwera w Tarnopolu (Kasa oszczędności) lub do wydziału „Bratniej pomocy“ słuchaczów Wszechnicy lwowskiej (pasaż Mikolascha).

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Franciszek Ksawery Marschall, w 70 roku życia; — Leopold Leszczyc-Brog Miłaszewski, artysta-śpiewak, w 68 roku życia; — Franciszek Ksawery Mozer, b. właściciel odlewarni dzwonów, w 57 roku życia.

W Drohobyczu, Franciszek Stocki, b. nauczyciel ludowy, w 42 roku życia.

W Stuttgardzie, Fryderyk Schäffle, były austryacki Minister handlu i rolnictwa w gabinecie Hohenwarta, b. profesor ekonomii, w 72 roku życia.

— **Pielgrzymka** jubileuszowa do Lourdes. Z okazyi 50-letniego jubileuszu ogłoszenia dogmatu o Niepokalanem Poczęciu Najśw. Panny Maryi odbędzie się staraniem komitetu pod przewodnictwem ks. prałata Eislerera, proboszcza kościoła św. Antoniego, i ks. Mechtlera, proboszcza kościoła św. Floryana w Wiedniu, pielgrzymka katolików austryackich do Lourdes.

Odjazd nastąpi 6 czerwca 1904; pielgrzymka potrwa 14 dni; ceny wynoszą w I klasie 520 K., w II klasie 400 K., w III klasie 250 K. z wliczeniem w to kosztów utrzymania.

Zgłoszenia przyjmuje ks. proboszcz Jan Mechtler, Wiedeń V/1, Matzleinsdorferstrasse 19.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Krakowa donoszą nam: Nadeszły tu prywatne wiadomości o zderzeniu się dwu pociągów towarowych między Sanokiem a Zagórzem. Tutejsza stacya zapewnia, że wypadku z ludźmi nie było.

— **Sypialnia Makarta.** W Wiedniu sprzedawano przed kilku dniami przez licytacyę urządzenie sypialni Hansa Makarta. Wielkie łóżko, dwa stoliki nocne, umywalnia, cztery krzesła mniejsze i parawan nabyto za 1020 koron. Makart zapłacił za te przedmioty cenę pięć razy większą. Dywan kupił ktoś za 110 koron, a sześć krzeseł dużych sprzedano za 207 koron.

— **Zegarek Ojca św.** Pius X., jak opisuje *Gaulois* przyjmował w tych dniach msgra Scalabriniego, biskupa Piacenzy. W toku rozmowy Ojciec św. wyjął swój zegarek, stary niklowy, zupełnie już poczerniały. Spostrzegłszy to, biskup uśmiechnął się, a w obec długoletnich bliskich stosunków, jakie go łączyły z dawnym kardynałem Sarto, ośmielił się powiedzieć: „Ojcze św., proszę o pozwolenie zamiany zegarka mego na zegarek Waszej Świątobliwości... Obaj na tem zyskamy“. Przy tych słowach wyjął z sutanny złoty remontoir i podał go Ojcu św. „Co! ja miałbym się rozstać ze swoim zegarkiem niklowym?“ zawołał Ojciec św. „Nigdy! To pamiątka po matce mojej, wskazał godzinę jej śmierci. Ma dla mnie nieoszacowaną wartość i nie rozstałbym się z nim za nic w świecie“.

— **Kradzież w sądzie.** Z Kocmania donoszą: Onegdaj w nocy włamali się niewyśledzeni dotąd złodzieje do budynku tutejszego sądu powiatowego, rozbili kasę ogniotrwałą i zabrali z niej 500 K.; aktów w tym samym lokalu się znajdujących nie tknęli.

— **Trzęsienia ziemi.** Onegdaj dały się uczuć silne, powtarzające się wstrząśnienia ziemi w całych Czechach zachodnich. Także w niektórych okolicach Saksonii objawiło się trzęsienie ziemi, przyczem kilka domów doznało uszkodzeń.

— **Wypadek na morzu.** Z Petersburga donoszą: W osadzie Soroki nad zatoką morską wskutek silnego wiatru olbrzymia kra uniosła onegdaj 40 koni i przeszło 160 ludzi, trudniących się przeważnie połowem śledzi. Wszystkie konie i 5 ludzi utonęło, resztę zdołano ocalić.

— **Obłąkany w teatrze.** Z Berlina donoszą, że w czasie onegdajszego przedstawienia „Don Juana“ w operze królewskiej, podczas pierwszego aktu, wydobył nagle jakiś pan, siedzący w krzesłach, rewolweru i zmierzył do sąsiada. Wszyscy dokoła poczęli uciekać, podczas gdy szaleniec wywijał dalej bronią, krzycząc, że jest obywatelem i ma prawo używać rewolweru. Sześciu policyantów z trudem go ubezwładniło i zaprowadziło do garderoby, a później na policyę. Okazało się, iż był to obłąkany. Na szczęście nie zranił nikogo.

— **Dramat miłosny.** Z Frankfurtu donoszą: Niebywałe wrażenie wśród tutejszych kół wojskowych wywołał tragiczny zgon porucznika piechoty Lamprechta i jego kochanki. Śledztwo wykazało, iż Lamprecht zastrzelił z rewolweru przebywającą u niego od pewnego czasu młodą kobietę, a następnie pozbawił się sam życia. Powód tego kroku nie został dotychczas wyjaśniony.

— **Trujące ostrygi.** Margrabia Alois de Bona przesłał w tych dniach swoim krewnym i znajomym w Zarze kilkadziesiąt tuzinów ostryg w podarunku. Wszystkie osoby, które spożyły te ostrygi zachorowały ciężko; matka margrabiego umarła. Lekarze przypisują przyczynę choroby t. zw. truciźnie ostryg. Nadesłane ostrygi pochodziły z ławic gminy Stagno.

— **Akademia Goncourtów** Utworzona z zapisu braci Goncourtów w Paryżu Akademia, przyznała w tych dniach po raz pierwszy nagrodę. Członkowie Akademii, do których grona należą też Huysmans, Mirbeau, Descaves. nagrodzili kwotą 5000 franków Jana Filipa Nau. Młody, 30-letni pisarz, przebywał przeważnie w krajach egzotycznych i jest szerszej publiczności wcale nieznany. W kołach literackich romans jego „Wrogie siły“ zyskał wielkie uznanie. Bohaterem romansu jest człowiek obłąkany, który mniema, iż został opętany przez złego ducha.

— **Nowa maszyna do latania.** Dwaj inżynierowie z Ohio, Wilbur i Wright, dokonali przed kilku dniami pomyślnych prob z nową maszyną do latania. Próby odbywały się w mieście Kittyhawk, w stanie Nowej Karoliny. Maszyna nie posiada balonu, lecz wznosi się za pomocą śrub skrzydlatych, t. z. propellerów. Motor jest mały, lecz silny. Mimo wiatru, który dął z szybkością 21 mil na godzinę, przeleciała maszyna dwie mile i opuściła się na miejscu z góry oznaczonem. Konstrukcya jej opiera się na tej samej zasadzie, co latawce.

— **Niezwykły żołądek.** W Montreal zmarł w tych dniach w 22 roku Francuz kanadyjski, Emil Brazeau, który przez całe swoje życie nic nie jadł, oprócz mleka. Wypijał 5 szklanek dziennie, z rozpuszczonem w nich funtem cukru. Jego żołądek nie mógł strawić żadnego innego pożywienia. Brazeau był zecerem z zawodu, czuł się zupełnie zdrów i silny. Umarł skutkiem zaziębienia na wieczorze tanecznym. Ważył 81 klg. a miał 5 stóp i 2 cale wysokości.

Kronika prowincyonalna.

— **Komarno.** *(Morderstwo dla rabunku).* Na drodze z Komarna do Krukawiec zamordowany został w ubiegłym tygodniu woźny sądowy z Komarna, Antoni Czajka, który wyjeżdżając z domu, miał przy sobie pulares z kilkuset koronami. Jechał on własnym wózkiem i sam powoził. Około godziny 1 w nocy przejeżdżało drogą kilku szewców samborskich, którzy spostrzegli na gościńcu wywrócony wózek, a opodal leżał Czajka nieżywy, trzymając w kurczowo zaciśniętej dłoni lejce. Koń stał spokojnie. Szewcy podnieśli wózek, włożyli nań zwłoki Czajki i zawieźli je do Komarna. W kieszeni denata znaleziono zegarek i pierścionki na palcach. Nie znaleziono jednak pularesu. Na skroniach były znaki od uderzenia. Sekcya zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła od uderzenia ciężkiem, tępem narzędziem, przyczem została załamana czaszka. Czajka liczył lat 46, był zamożnym, pozostawił żonę i ośmioro dzieci.

Żandarmerya prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenia.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek (wznowienie) „Dzierżawca z Olesiowa“, komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego. Gościnny występ Zofii Czaplińskiej.

We wtorek po raz trzeci „Figle wiosenne“, operetka w 3 aktach K. Lindaua i J. Wilhelma. Muzyka z motywów Józefa Straussa, ułożył Ernest Reiter. Nowa wystawa.

We środę po raz czwarty „Jan Gabryel Borkman“, sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena.

Awans noworoczny

urzędników kolei państwowych.

Etat I. (Administracya, zastępcy dyrektorów). Tytuł starszego inspektora otrzymał inspektor Mieczysław Lang, zastępca dyrektora w Stanisławowie.

Do IX. rangi awansowali koncypienci, mianowani koncepistami: Izrael Glanz i Ignacy Deutsch we Lwowie.

Etat II. (Budowa i konserwacya). Tytuł inspektora otrzymał starszy kom. budow. Rudolf Kołodziej w Tarnowie.

Do V. rangi awansował mianowany starszym inspektorem tytularny starszy inspektor Maksymilian Machalski, zastępca kierownika budowy kolei we Lwowie.

Do VI. rangi awansowali mianowani inspektorami, tytularni inspektorowie Henryk Tinz w Krakowie, Józef Haninczak we Lwowie, Jan Barański w Żywcu i Józef Czyżewski w Stanisławowie.

W VII. randze posunięci starsi kom. budowy: Jan Buchowiecki w Jaśle, Jan Januszewski we Lwowie, Karol Hechawski w Stanisławowie, Ludwik Rapaport w Nowym Targu i tyt. inspektor Albert Żak w Samborze. Dalej starsi kom. bud. Karol Bitner i Teodor Tlachna w Krakowie. Stanisław Wierzbowski w Stanisławowie, Tomasz Billes w Czerniowcach i Willibald Wroński we Lwowie.

Do VII. rangi awansowali mianowani starszymi komisarzami budow. następujący komisarze budowy: Jan Ostrowski w Stanisławowie, Benjamin Weidenfeld w Czerniowcach, Leon Witlaczil w Krakowie, Franciszek Brzechowski we Lwowie, Teofil Gębarowicz w Buczaczu, Emil Cypian we Lwowie, Władysław Osostowicz w Ustrzykach, Marek Schmosch w Starym Samborze, Jędrzej Moraczewski w Spasie i Samuel Mehl w Tureczkach Niższych, oraz mianowany starszym rewidentem Wiktor Bałtarowicz, rewident we Lwowie.

W VII. randze posunięty o stopień: Ludwik Malinowski w Wiedniu.

Do IX. rangi awansowali: Leon Rosenblatt w Turce, Franciszek Glaser we Lwowie i Tadeusz Nowak w Jabłonce Niżnej. Dalej Bogusław Kuliński w Przeworsku, Karol Stankower w Suchej, Michał Kolbuszowski w Siankach i Roman Haninczak we Lwowie.

W etacie III. (Wożba i warstaty). Do V rangi awansował mianowany starszym inspektorem, radca cesarski tytularny starszy inspektor Włodzimierz Kostrakiewicz-Zborowski, naczelnik oddziału 4 w Krakowie.

W randze VI. posunięci inspektorzy: Maryan Jarocki w Krakowie i Józef Zajączkowski w Stanisławowie.

Do VI. rangi awansował mianowany inspektorem, Antoni Schönhuber tyt. insp. we Lwowie.

W VII. randze posunięci: Mieczysław Bolechowski w Krakowie i Franciszek Meisner w Czerniowcach.

Do VII. rangi awansowali: Alfred Plechawski i Ludwik Mayer we Lwowie, Tadeusz Hordyński w Żywcu i Henryk Suchanek w Przemyślu.

Do VIII. rangi awansowali: Jakób Appermann w Stanisławowie, Bernard Schmeidler w Podgórzu i Dawid Nacher w Przemyślu.

W etacie IV. (Służba ruchu, telegraficzna i komercyalna). Do VI. rangi awansował Klaudiusz Dębicki w Krakowie, a posunięty o stopień Aleksander Karaś w Tarnowie.

W VII. randze posunięci: Teodor Leszczyński w Stanisławowie, Antoni Soupper w Podzameczu, Józef Kossowski w Tarnopolu. Dalej Michał Danielec we Lwowie. Franciszek Sawicki w Stanisławowie i Franciszek Lenik w Nowym Sączu. Nakoniec August Ocetkiewicz w Wieliczce, Michał Dziekoński w Stanisławowie, Feliks Wodziczko w Jaśle i Karol Fiala we Lwowie.

Do VIII rangi awansowali: Ludwik Erdt w Bogdanówce, Stanisław Florek w Strzyżowie, Juliusz Tachler w Sądowej Wiszni, Władysław Hryczyk w Rzeszowie, Jan Goetz we Lwowie, Artur Kowatsch w Tarnowie, Józef Dubsky we Lwowie, Salomon Rosenblum w Tarnopolu, Franciszek Pałka w Stryju, Henryk Benda w Krakowie, Leon Morecki we Lwowie Antoni Ekiert w Żydaczowie, Lambert Wołosiecki w Łupkowie, Witalis Wojnarowski we Lwowie i dr. Zygmunt Taszycki w Krakowie.

Do IX. rangi awansowali: dr. Stanisław Medyński we Lwowie, Henryk Reichan w Bukaczowcach, Juda Freund w Markowcach, Dymitr Hutowicz w Drohobyczu, Michał Krawczuk w Czerniowcach, Józef Bergtbal z Zagórzy, Władysław Czerwieński we Lwowie, Leon Nesciue w Dorna-Watra, Jan Pauner-Topolnicki w Ostrowie-Berezowicy, Gustaw Hönl w Posadzie Chyrowskiej, Józef Kruczek w Rzeszowie, Edmund Bong w Stryju, Karol Pec w Boguchwale, Stanisław Migocki w Przemyślu, Julian Karaczewski we Lwowie, Ludwik Smolka w Bołszowcach, Gustaw Schlupek w Krościenku, Roman Haluza w Podzameczu, Rudolf Kruppa w Nowym Sączu, Józef Buriak w Chryplinie, Hersz Kaufmann w Czerniowcach, Henryk Luttinger w Czerniowcach i Witołd Matoga w Stanisławowie.

W etacie V (kotrola dochodów, służba finansowa i materyalowa)

Do VII rangi awansowali mianowani star. kom. budow. Stanisław Howorka i starszym rewidentem Konrad Słomka w Krakowie.

Do VIII rangi awansowali: Dymitr Russowaz we Lwowie, Franciszek Ellinger we Lwowie, Antoni Tyczka w Krakowie, Berl Kurzer i Józef Malinowski w Stanisławowie

Do rangi [illegible] awansowali: Leon hr. Łoś we Lwowie, J[illegible] Kossak w Stanisławowie, Wiktor Zagórs[illegible] Krakowie, Karol Kuźniarz we Lwowie, [illegible]itr Krasnożon w Stanisławowie, Hersch [illegible]ankel we Lwowie, Jan Duzinkiewicz w [illegible]isławowie, Józef Korngold w Stanisławo[illegible] Antoni Chilarski i Ignacy Kisiel we Lw[illegible].

Do IX r[illegible] awansowali: Józef Bognsz w Krakowie i [illegible]nciszek Vacek we Lwowie.

GOSPOD[illegible]RSTWO I HANDEL

Bank [illegible]stro-węgierski. W przyszłą sobotę odbęd[illegible] się ostatnie w tym roku posiedzenie Ra[illegible] generalnej Banku austro-węgierskiego, [illegible] którem oznaczona zostanie wysokość dy[illegible]ndy. Powszechnie sądzą, że dywidenda o[illegible]cyi tego Banku będzie w tym roku o 4 — [illegible]on wyższa od zeszłorocznej i wyniesie 6[illegible]b 61 koron, gdyż interes bankowy, a [illegible]wie eskont weksli, przyniósł w tym roku [illegible]znie większe dochody.

[illegible] zbożowy.

Lwów, [illegible] grudnia. Waluta koronowa Cena za 50 [illegible] *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·80 do 8·10, [illegible]nica na termina 7·60 do 7·75, żyto gotowe [illegible] do 6·60, żyto na termina 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 5·40 do 5·80, owies obroczny na termina 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·10, jęczmień browarniczy 5·25 do 5·50, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·— do 6·25, groch do gotowania 7·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·30, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·10 do 6·30, kukurudza stara 6·25 do 6·50, chmiel za 56 kilo 180·— do 200·—, koniczyna czerwona 55·— do 60·—, koniczyna biała 45·— do 47·—, koniczyna szwedzka 45·— do 60·—, tymotka 23·— do 25·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 18·50 do 18·85 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 19·75 do 21·—.

OSTATNIA POCZTA

Przy sposobności odsłonięcia w zeszły czwartek portretu Najj. Pana w sali przysięgłych sądu krajowego w Wiedniu, wygłosił P. Prezydent Minister dr. Koerber, przybywszy na tę uroczystość w charakterze Ministra sprawiedliwości, mowę, w której wezwał sędziów zawodowych i przysięgłych, aby wypełniając swój urząd, naśladowali pod względem sumiennego spełniania obowiązków przykład Monarchy. Powinni oni we wszystkich wypadkach rozważać, czy łagodnością w obec nieszczęśliwych — bo kiedy który się tutaj dostaje jest nieszczęśliwym — nie oddadzą społeczeństwu lepszej usługi, aniżeli przez bezwzględne wykonywanie ustaw, pozbawiające ich wszelkiej pociechy. Tak postępując, działać będą w duchu serca Monarchy.

Przemówienie Prezydenta Ministrów przyjęli zebrani na tę uroczystość grzmiącymi oklaskami.

Dnia 30 b. m. obchodzić będzie c. i k. ambasador baron Calice pięćdziesięcioletni jubileusz służby dyplomatycznej, a w dniu następnym upłynie lat 23 od czasu, jak piastuje on w Konstantynopolu stanowisko nadzwyczajnego i upełnomocnionego ambasadora. Z 21 ambasadorów, którzy Monarchię reprezentują w Konstantynopolu od roku 1719, żaden nie pozostawał tak długo na swym posterunku. Baron Calice jest też najdłużej dziekanem ambasadorów w Konstantynopolu, bo od roku 1896.

Baron Calice był jednym z głównych pionierów porozumienia z Rossyą w r. 1897 i wespół ze swym kolegą rossyjskim jest nie tylko głównym wykonawcą akcyi mocarstw, lecz także jedną z głównych podpór porozumienia. On to zyskawszy w Yildiz-Kiosku i u W. Porty istotne osobiste zaufanie, wiele zdziałał wpływem swoim dla zażegnania zarzewia na Wschodzie. Ogólne poważanie i szacunek towarzyszy zasłużonemu mężowi i znajdzie niezawodnie wymowny wyraz w dniu jubileuszowym.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że wdowa po zmarłym w Berlinie milionerze, radcy handlowym Hansemannie, stosownie do życzenia męża, ofiarowała 100.000 marek towarzystwu hakatystycznemu i 50.000 marek „towarzystwu kobiet niemieckich na kresach". Robiąc tę ofiarę zastrzegła sobie pani Hansemann, że na wypadek rozwiązania towarzystwa kobiet, fundusze przelane być mają do kasy towarzystwa hakatystycznego.

Z Warszawy donoszą: W gmachu Uniwersytetu warszawskiego wywieszono ogłoszenie, uprzedzające słuchaczy o następstwach, jakie pociągałyby za sobą dalsze „nieporządki", które trwały przed wakacyami świątecznemi mniej więcej cztery tygodnie. Gdyby nieporządki miały się ponowić natenczas — czytamy w ogłoszeniu — Uniwersytet zostanie zamknięty aż do przyszłego roku szkolnego, t. j. do jesieni. W takim razie wszyscy studenci wyższych kursów musieliby pozostać na rok następny na tym samym kursie, a więc straciliby cały rok. Studenci zaś I. kursu zostaliby uwolnieni z prawem wstępu na rok przyszły na równi z nowo zgłaszającymi się kandydatami. A więc także straciliby rok.

Car wydał ukaz, zarządzający rewizyę państwowej ustawy o podatku przemysłowym, przyczem jednak system i podstawa ustawy nie będą zmienione.

Na onegdajszem posiedzeniu bułgarskiego sobrania zażądał minister wojny uchwalenia budżetu wojskowego bez dyskusyi. Opozycya odpowiedziała na to obstrukcyą, co wywołało wielką wrzawę. Przyszło nawet do czynnego znieważenia posła Christofen, poczem opozycya opuściła gremialnie salę. Budżet ministerstwa wojny i spraw zagranicznych uchwalono.

Drogą na Sofię donoszą, że do komendy żandarmeryi, którą w myśl programu z Mürzsteg objąć ma włoski oficer, mianowany został jako pomocnik komendanta ze strony rossyjskiej generał Szostak, a ze strony austryackiej podpułkownik hr. Salis.

Francuski minister spraw zagranicznych Delcassé i włoski ambasador Tornielli podpisali d. 26 b. m. zawarty między Francyą a Włochami układ o sądzie rozjemczym, analogiczny z układem zawartym d. 14 października b. r. przez Francyę z Anglią.

Na onegdajszem posiedzeniu senatu francuskiego domagał się minister wojny [illegible]dré utrzymania w pierwotnej wysokości kredytu na amunicyę, zniżonego przez komisyę o 486.000 franków. Chociaż minister wyraźnie zaznaczył, że przychylenie się do jego żądania będzie uważał za dowód zaufania, senat pomimo to przyjął 157 głosami przeciw 127 obniżkę kredytu według wniosku komisyi.

W kołach politycznych nie przywiązują podobno do alarmujących wiadomości z Azyi Wschodniej większego znaczenia. Przeciwnie przypuszczają, że Japonia dobrze się namyśli, zanim postanowi rzucić swe losy na szalę wojenne. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, nawet w razie, gdyby Rossya nie chciała uczynić życzeniom Japonii co do półwyspu Koreańskiego, do wojny nie dojdzie. Rząd japoński wie dobrze, iż zapewnienie angielskie, jakoby Rossya nie miała na Dalekim Wschodzie sił zbrojnych w odpowiedniej ilości, są mylne. Siły te w zupełności są w stanie powstrzymać zbrojne zapędy japońskie i to właśnie daje największą gwarancyę, że kwestya sporna zostanie załatwiona polubownie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj odbyło się otwarcie i poświęcenie nowego lokalu „Koła mieszczańskiego" przy ulicy Floryańskiej. Poświęcenia dokonał ks. Bandurski w obecności prezydenta Friedleina, wiceprezydentów Chylińskiego i Lea, posłów Jaworskiego, Federowicza, radnych miejskich, starszych cechów i w. i. Po poświęceniu odbył się wspólny „opłatek".

Kraków, 28 grudnia. *(Tel. pryw.)* Według zasięgniętych w dyrekcyi kolei państwowej informacyj wczorajsze prywatne doniesienia o wykolejeniu pociągu towarowego między Zagórzem a Sanokiem okazały się nieprawdziwe. Wypadku nie było.

Kraków, 28 grudnia. *(Tel. pryw)*. Jan Szerudło, służący w szpitalu św. Łazarza, rzucił się dziś przed południem, będąc w stanie nietrzeźwym, z parasolem w ręku na radcę Dworu prof. dr. Korczyńskiego i uderzył go nim, kalecząc w głowę, poczem groził mu jeszcze nożem. Powodem tego zajścia miało być to, że prof. dr. Korczyński czynił Szerudle wymówki z powodu jego niemoralnego prowadzenia się. Szerudła aresztowała policya.

Wiedeń, 28 grudnia. Były wychowawca ś. p. Arcyks. Rudolfa tajny radca, członek Izby panów, generał Józef Latour zmarł, przeżywszy 84 lat.

Budapeszt, 28 grudnia. Wielu posłów z partyi Kossutha i partyi ludowej, zapisanych do głosu, nie było obecnych w sali i utraciło głos.

Ogółem zapisanych jest do głosu w dyskusyi nad kontyngentem rekrutów dziewięciu posłów.

Budapeszt, 28 grudnia. Izba deputowanych. Poseł Stefan Say (ze stronnictwa Kossutha) złożył mandat poselski. Z porządku dziennego przystąpiono do dalszej dyskusyi wojskowej.

Budapeszt, 28 grudnia. Poseł Say dlatego złożył mandat poselski, ponieważ na ostatniem zgromadzeniu wyborców zaatakował Kossutha, z powodu czego otrzymał od wyborców wotum nieufności.

Rzym, 28 grudnia. Austro-węgierski ambasador przy Watykanie, hr. Szechenyi, złożył Papieżowi życzenia z powodu zmiany roku.

Rzym, 28 grudnia. Były prezydent ministrów Zanardelli zmarł przedwczoraj o 7 wieczorem.

Wczoraj zebrała się rada gabinetowa celem ułożenia żałobnej manifestacyi.

Uchwalono pochować Zanardellego na koszt państwa. Na budynkach rządowych wywieszono żałobne chorągwie.

Król wystosował do siostry zmarłego kondolencyjne pismo, podnosząc jego zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we środę.

(W Zanardellim tracą Włochy doświadczonego męża stanu i wybornego prawnika. W r. 1860 wszedł do Izby deputowanych, w której przyłączył się do lewicy. W gabinecie Depretisa objął Zanardelli w r. 1876 tekę robót publicznych, lecz złożył ją już w roku następnym. W gabinecie Cairoliego dzierżył najpierw tekę spraw wewnętrznych a następnie tekę sprawiedliwości, którą zatrzymał także w gabinecie Crispiego. W roku 1891 ustąpił po przeprowadzeniu reformy kodeksu karnego. W r. 1892 został wybrany przewodniczącym Izby dep. złożył jednak tę godność w r. 1894, a to z powodu, iż nie powiodło mu się, po upadku Giolittiego dokonać misyi złożenia nowego gabinetu. W r. 1897 objął ponownie w gabinecie Rudiniego tekę sprawiedliwości, którą dzierżył dwa lata. W r. 1901 objął po Saracco urząd prezesa gabinetu i pozostał na nim do 18 października [illegible])

Resina (koło Neapolu), 28 grudnia. Wczoraj wieczorem nastąpiła eksplozya w domu, w którym kilku włościan sporządzało ognie sztuczne. W skutek wybuchu 8 osób utraciło życie, a 5 odniosło ciężkie rany.

Belgrad, 28 grudnia. Przed konsulatem francuskim odbyła się wczoraj manifestacya na podziękowanie, iż poseł francuski pozostał w Belgradzie. Odśpiewano hymn francuski „Marsyliankę" i pieśni serbskie. Przebieg manifestacyi był spokojny. Z poselstwa francuskiego nie ukazał się nikt, aby za owacyę dziękować. Manifestacyi tej nie zdołała policya zapobiedz, mimo usilnych próśb konsulatu francuskiego.

Stan zdrowia króla Piotra, który się zaziębił, jest znowu znacznie lepszy.

Sofia, 28 grudnia. Tutejszy niemiecki konsul generalny Buelow zamianowany został upełnomocnionym ministrem.

Paryż, 28 grudnia. W kołach deputowanych słychać, że Bourgeois oświadczył stanowczo, iż ponownego wyboru na prezydenta Izby deputowanych z powodu złego stanu zdrowia, nie przyjmie. Jako kandydatów na prezydenta wymieniają Brissona, Etienna i Doumeta.

Paryż, 28 grudnia. Komisya rewizyjna wybrana dla sprawy Dreyfusa orzekła jednogłośnie, że należy zezwolić na rewizyę procesu, zażądaną przez Dreyfusa.

Barcelona, 28 grudnia. Prokuratorya państwa obłożyła aresztem anarchistyczny dziennik *Eln Productor* za obrazę armii.

Konstantynopol, 28 grudnia. Ambasadorowie austro-węgierski i rossyjski poczynili rządowi tureckiemu ostre przedstawienia w sprawie rychłego zamianowania włoskiego generała komendantem żandarmeryi w wilajetach macedońskich.

Konstantynopol, 28 grudnia. Onegdaj odbyła się w Yildiz kiosku nadzwyczajna rada ministeryalna.

Konstantynopol, 28 grudnia. Pogrzeb metropolity Firmiliana w Skoplii odbył się w spokoju. Demonstracyj, których się obawiano, nie było.

Konstantynopol, 28 grudnia. Wybór nowego metropolity w Skoplii, na miejsce zmarłego metropolity, nie odbędzie się tak prędko. Serbia domaga się, aby metropolitą został znowu Serb, a żądanie to popierają Rossya i Czarnogóra. Ze strony greckiej starają się, aby mianowano Greka, za czem jest także Turcya. Patryarcha ekumeniczny Joachim zachowuje się neutralnie. Większość synodów jest na razie przeciwną wyborowi Serba. Bułgarski eksarchat nie zaprotestował dotąd przeciw wyborowi Serba.

Nowy Jork, 28 grudnia. Według telegramu z Panamy tamtejszy angielski konsul zawiadomił, że Anglia uznała oficyalnie republikę panamską.

Grand Rapid, 28 grudnia. (St. Michigan płn. Ameryka). Koło East Farm o 6 mil ang. od Gr. Rapid, zderzyły się dwa pociągi osobowe skutkiem tego, iż lampy sygnałowe wskutek burzy pogasły. Dwie lokomotywy i wiele wagonów zdruzgotanych, 18 ludzi zabitych, a 31 raanych.

Cap Haitien, 28 grudnia. Położenie na St. Domingo bardzo poważne. Reprezentanci państw obcych żądali przysłania okrętów wojennych.

Z dalekiego Wschodu.

Tokio, 28 grudnia. (Doniesienie *Biura Reutera*). Prasa japońska radzi wysłać natychmiast japońskie wojska do Korei, ponieważ rossyjskie intrygi w Soeul zagrażają interesom Japonii na Korei.

Tokio, 28 grudnia. Urzędowo donoszą, że poseł japoński w Petersburgu wręczył rządowi rossyjskiemu notę swojego rządu, stanowiącą odpowiedź na propozycye Rossyi. Nota ta ma być zredagowaną w tonie przyjaznym i umożliwia dalsze rokowania.

Rzym, 28 grudnia. *Messagero* donosi, że rząd włoski wydał polecenie, aby w razie wybuchu wojny japońsko-rossyjskiej okręt wojenny „Pisani" zawinął do japońskiego portu Nagassaki.

Kopenhaga, 28 grudnia. Eskadra złożona z ośmiu rossyjskich okrętów wojennych przepłynęła Wielki Bełt, udając się do Azyi wschodniej.

Londyn, 28 grudnia. Tutejszy *Cent. News* otrzymał z ambasady japońskiej następujące rzekomo autentyczne wyjaśnienie: Na notę japońskiego rządu nie można przed początkiem stycznia spodziewać się odpowiedzi. Propozycye japońskie są tak ważne, że zwłoka jest nieuniknioną. Nota japońska zaznacza z naciskiem, że Japonia byłaby wielce obowiązaną za odpowiedź do pewnego, ściśle oznaczonego terminu i że ma nadzieję, iż termin ten nie będzie przekroczony. Równocześnie nota japońska sprzeciwia się rozdzieleniu kwestyi koreańskiej od mandżurskiej i nalega na załatwienie tej ostatniej. Pokój zawisły jest od odpowiedzi Rossyi. Japonia jest od dawna już przygotowaną do natychmiastowego [illegible] do Czemulpo, by posunąć go w kierunku Soeul.

Londyn, 28 grudnia. *Daily Mail* donoszą z Kobe, że 600 inżynierów telegraficznych przybyło do Fuzan.

Pekin, 28 grudnia. Wicekrólowie w całych Chinach otrzymali polecenie przysłania spisu zdolnych oficerów. Panują tu bardzo pesymistyczne zapatrywania co do wyniku rokowań Rossyi z Japonią.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 grudnia 1903. **Zamknięcie giełdy** (*Schlusscourse*). **Godz. 2 min 30.** **Akcye austryackiego Zakładu kredyt.** 690·75, **Akcye węgierskiego Zakładu kredyt.** 786·50, Akcye Anglobanku 282·25, **Akcye Unionbanku** 549·50 **Akcye Länderbanku** 448·50, **Akcye Bankvereinu** 528·75, Akc. Bodencredit 957·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 544·—, **Akcye kolei państwowych** 678·50, **Akcye kolei Południowej** 88·—, **Akcye Tramway *A)*** —·—, **Akcye Tramway *B)*** —·—, **Akcye kolei Elbethal** 419·75, **Akcye kolei Północnej** 5540·—, **Akcye kolei czerniowieckiej** 578·50, **Akcye Alpiny** 418·75, **Akcye Rima Muranyi** 504·—, **Akcye praskiego Towarzystwa żel.** 1920·—, **Akcye Fabryki broni** 458·—, **Akcye Tureckie tytoniowe** 351·50, **Akcyi Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego** 1268·—, 5 prc. **obligacyi komunalnych Banku krajowego** —·—, **Obligacye węgierskiej indemnizacyi** 98·30, **Renta majowa** 100·70, **Austryacka Renta koronowa** 100·70, **Węgierska Renta koron.** 98·95, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99·20, 4 prc. Listy Banku krajowego 99·25, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·45, 5 prc. komunalne oblig Banku kraj. 103·—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 102·10., 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112·—, Gal. 4-prc. Obligacye propinacyjne 99·90, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·85, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 97·55, Losy tureckie 138·75, Marki 117·25, Ruble 252·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Ogromna nędza!

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. Zwracamy się z prośbą o nadesłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Wystawy i [illegible]zea.

Muzeum im. Lubom[illegible] [illegible] W dnie powszednie otwarte od god[illegible] do 1-szej z południa, we wtorek i pią[illegible] godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę prz[illegible]udniem od godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystaw[illegible][illegible]noczonego Towarzystwa przyjaciół szt[illegible]knych we Lwowie, przy pl. św. Ducha[illegible] I. piętro, jest otwarta codziennie od g[illegible]-tej przed południem do godz. 5-tej po[illegible]. Wstęp od osoby kosztuje w niedziel[illegible]., w dnie powszednie 60 hal. Dla członk[illegible]tęp wolny.

Zakład narodowy im[illegible]lińskich. Biblioteka otwarta codzienni[illegible]odz. 9-tej rano do godz. 2 giej po połu[illegible]yjątkiem niedziel i świąt uroczystych. [illegible]binet monet i medali polskich otwart[illegible] dla zwiedzających codziennie w godzin[illegible]zędowych a nadto we wtorki i piątki [illegible] od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. grudnia 1903.

(na boku: bez kuponu bieżącego)

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	578	—	588	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	375	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	50	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	50	—	—
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	102	—	—	—
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	—	99	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	90	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	—	—	—
4% los. w 56 lat	98	90	99	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	
„ „ „ 4½% (3 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	90	99	60
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	90	99	60
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	60	100	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	20	—	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	102	—	—	
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	82	—	87	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	25	11	40
20 frankówka	19		19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50	253	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	117	—	117	6[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. grudnia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 65	100 85
[illegible]	100 60	100 80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.85	101.05
kwiecień-październik	100.80	101.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	171.—	177 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155.90	156.90
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	185.50	187.50
„ „ 1864 po 100 zł.	260.—	262.50
„ „ 1864 po 50 zł.	260.—	262 50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	298.75	299.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.60	120 80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.70	100.90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.40	101.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	510.—	513.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	129 40	130 40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.35	101 35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.20	101.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.90	115 50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	134.50	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.40	101.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor 4 pr.	100.70	101.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100.10	101.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100 40	101 40
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100 30	101 30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.50	120.50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.95	99 15
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163 75	165.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	209.—	211.
„ „ „ za 50 zł (100 kor.)	206.—	210 —
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98 50	.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98 25	99 25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	279 —	281 50
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106 75	108 —
Poż. kraj. [illegible] z r. 1893 los [illegible] 200 [illegible] 4	99 30	100 30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.25	104.25
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.35	100.30
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.35	101 3
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97.10	98.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	93 —	96.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	— —	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.40	100.40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	293. –	297.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	287. –	291 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	—.–
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101.75	101.95
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99. —	99 40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99.75	—. –
„ „ „ „ 4 pr. stare	99. —	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	102.40	103 —
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.50	103 50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101.75	102.75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99. –	99.75
Austro-węg. banku 40½ lat los 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	100.75	101 75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	111.—	112. –
Tow. żegl. par. po Dun Em. r. 1886 4 pr.	116.50	117.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.20	102.20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93.85	94.85
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	100. –	100.60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr	110.—	111. —
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr	110. —	111.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr	100 —	100.80
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.—	20.—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł	470.—	478. –
Clary 40 zł. mk.	172 —	180.—
Pożyczka miasta Insbruku 30 zł.	82 —	86 —
Losy miasta Krakowa 20 zł	81 —	86. —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł	70	77.50
[illegible] 40	169 —	175.
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	[illegible]	54.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	[illegible]	27.60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	[illegible]	68.—
Salma 40 zł. mk.	[illegible]	243. —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	[illegible]	82.—
St. Genois 40 zł. mk.	[illegible]	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	[illegible]	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr[illegible]	[illegible]	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	[illegible]	259.—
K. Akcye banków (za s[illegible])		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	[illegible]	282 75
Peszt. banku handl. 500 zł.	[illegible]	2834 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	— —	— —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	785.50	786 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	533.—	535 —
Galic. banku hipot. 200 zł.	544.—	550 —
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	240 —	260 —
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	447.50	448 50
„ Austro-węg. 1400 k.	1595.—	1605 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	547 50	548.50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248 —	249 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	255.—	256 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	430 —	445. —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394 —	400. —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5510 —	5520. —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	— —	—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579.50	580 50
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392. —	400 —
„ państwowych 200 zł.	— –	— —
„ południowej 200 zł.	— –	— –
„ węg. galic. I. 200 zł.	401.85	402 –
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk	887 —	891
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	694.—	697 –
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	[illegible]	265 –
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	413 25	414 25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1905 —	1915 —
Schodnicy 500 kor.	830.—	835 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	— —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	388.—	392 –
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.20	117 40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 30	239 55
Paryż za 100 franków	95 22½	95.37½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117 55
Włoskie banki	95 27½	95 42½
Francuskie banki	94.95	95 10
Szwajcarskie banki	94 95	95 10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.36	11.40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19 08
20-markówka	23.42	23 49
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.20	117 45
Włoskie banknoty za 100 lir	95.30	95 55
Ruble	2 52¾	2 53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E XXI. 1555/3 (12) [10011 3—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 6 II. piętro we Lwowie licytacya realności pod lkat. 313 2/4 whl. 287/I. ks. grunt. dla gminy miasta Lwowa objętej, składającej się z placu budowlanego i ogrodu, z murowanego parterowego domu, murowanej oficyny, szopy i wychodku wraz z przynależnościami, składającemi się z 11 okien czteroskrzydłowych, 9 rolet patyczkowych, 10 kluczy, kociołka miedzianego i dzwonka na drucie, tudzież budy dla psa, ławek, drzew szpilkowych, owocowych, krzewów owocowych, kwiatowych i t. d.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona a to placu budowlanego i budynków na 37780 kor., przynależności budynków na 207 kor. 80 hal., ogród na 4270 kor., przynależności ogrodu ma 934 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi co do gruntu budowlanego i budynków 18890 kor, co do przynależności budynków 103 kor. 90 hal ogrodu 2846 kor. 67 hal., przynależności ogrodu 622 kor. 80 hal., tj. razem 22463 kor. 37 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy S. I. Oddz. XXI.

Lwów, dnia 30. listopada 1903.

L. cz. E. 55/3 (5) [9754 3—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 18. stycznia 1904 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 133 licytacya dóbr Krechowice część I. objętych wyk. hip. l. 50 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 132.000 kor. wedle aktu detaksacyi przy udzieleniu pożyczki ze strony Banku hipotecznego dokonanej.

Najniższa cena wynosi 88000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, przez wierzyciela popierającego przedłożone, które jednocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 133.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Stryj, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. E I. 1958/3 (6) [9933 3—3]

Dnia 18. stycznia 1904 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 22 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 243 wyk. hip. 178/II. dz. z przynależytościami.

Realność powyższa oceniona na 16008 kor. 05 hal, zaś przynależytości na 66 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 8037 kor. 23 halerzy.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 27. listopada 1903.

[10387 1—3]
SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE
ulica Jagiellońska l. 15.
Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed poł. od godz. 8 do 12, po poł. od 2 do 6, w soboty po poł. od 3 do 8.

Licytacye:

Środa 30. grudnia 1903 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i towary norymberskie.

Czwartek 31. grudnia 1903 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i części składowe oraz przyrządy do elektrycznego oświetlenia.

Sobota 2. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 22. grudnia 1903.

L. 4378,903. [10295 2—3]
Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy gmachu na pomieszczenie ck. szkoły realnej rozpisuje się na podstawie uchwały Rady z dnia 9. grudnia 1903 licytacyę za pomocą pisemnych ofert, które najdalej do dnia 5. stycznia 1904 do godziny 6 wieczór do tutejszego Magistratu wnieść należy.

Suma kosztorysowa wynosi 218461 kor. 39 hal. zakład zaś w wysokości 5% od sumy kosztorysowej.

Bliższe warunki licytacyjne, plany budowy i kosztorys można przejrzeć w biurze sekretarza Magistratu.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Magistrat król. wol. miasta Krosna.
Krosno, dnia 18. grudnia 1903.

L. cz. E. 1814/3 (4) [10154 1—2]
Dnia 20. stycznia 1904 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacya niewydzielonej połowy realności whl. 688 gm. Tłumacz objętej, składającej się z parc. bud. l. kat. 206 Nr. domu 348 i ze znajdującego się na niej domu mieszkalnego.

Przynależności niema.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1500 kor. z czego na grunt przypada 1000 kor. a na dom 500 kor.

Najniższa cena wynosi 916 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Tłumacz, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz. E. 2752/3 (5) [10374]
Na żądanie Bogdana a Piotr Bohosiewicza, zastąpionego przez p. Stanisława Daneka, odbędzie się dnia 12. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności obj. whl. 666 i 1383 gm. Kobaki.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 280 resp. 400 koron.

Najniższa cena wynosi 187 resp. 267 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 31. października 1903.

L. cz. E. 1744/3 (6) [10403]
Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku, zastąpionego przez adw. dr. Afendę w Sanoku, odbędzie się dnia 4. stycznia 1904 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 w Sanoku, licytacya realności whl. 77 ks. gr. gm. Międzybrodzie Piotra Szeica własnej i realności whl. 131 i 144 ks gr. gm. Międzybrodzie Michała Iwanika własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę są ocenione, a to realność whl. 77 ks. gr. gm. Międzybrodzie na 1252 kor. 88 hal., realność whl. 131 ks gr. gm. Międzybrodzie na 440 kor., zaś realność wyk. hip. l. 144 ks. gr. gm. Międzybrodzie na 282 kor.

Najniższa cena wynosi dla realności whl. 77 ks. gr. gm. Międzybrodzie 255 kor. 26 hal., dla realności whl. 131 ks. gr. gm. Międzybrodzie 293 kor. 32 hal., dla realności whl. 144 ks. gr. gm. Międzybrodzie 188 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla osób którymby edykt ten lub inna jaka w tym postępowaniu zapadła uchwała albo wcale nie albo na czas nie mogłaby być doręczoną ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Bendla w Sanoku, który je tak długo zastępywać ma jak długo tego ich interes wymagać będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz. E. 1795/3 (7) [10350]
Dnia 18. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya realności a) whl. 13, b) whl. 141 gminy Dubowica wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 2200 kor., ad b) na 300 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1466 kor. 67 hal, ad b) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dniu 3. grudnia 1903.

L. cz. E. XIII. 1953/3 (3) [9929]
Na żądanie małoletnich Józefy i Antoniny Kucuwien, zastąpionych przez matkę i opiekunkę Annę Zając, odbędzie się dnia 19. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 ul. św. Jana l. 13, licytacya realności lwh. 140 ks. grunt. gminy Dąbie objętych, Piotra Łyki własnej, składającej się z parcel 623/2 i 624/2 i domu drewnianego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1737 kor. 25 hal

Najniższa cena wynosi 1158 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 30 listopada 1903.

G. Zl. E. 1188/3 (4) [10082]
Am 20. Jäaner 1904 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Z. Nr. 21, findet die Versteigerung des Grundbuchskörpers Einl. Zl. 1692 der Katasrl. Gemeinde Zabłotów sammt Zubehör, bestehend aus einem Wohnhaus, Kammer und Umfriedung statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 5790 K. 40 H. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 3860 K. 26 H., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 21, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder in Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.
Zabłotów, am 3. Dezember 1903.

L. cz. E. 1137/3 (4) [10245]
Na żądanie powiatowej kasy oszczędności w Zaleszczykach, zastąpionej przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 18. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya posiadłości wiejskiej, objętej whl. 549 księgi gruntowej gminy Kołodrobka, obejmującej cztery parcele gruntowe.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 740 kor.

Najniższa cena wynosi 493 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 20. września 1903.

L. cz. E. 5007/3 (3) [10372]
Zobowiązana Marya z Radziszewskich Felczyńska w Kałuszu.

Dnia 12. stycznia 1904 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego, licytacya połowy realności whl. 956 gminy Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 5. grudnia 1903.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 125/3 (2) [10390]
OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 20 czasopisma: „Nowy Kolejarz“ z dnia 20. grudnia 1903 artykuł pod tytułem: „Justizmord“ od początku do słów: „dyscyplinarna sprawiedliwość“ strona 3 zawiera znamiona występku z §. 300 uk., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 24. grudnia 1903.

Z. 286 [10084]
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10. Dezember 1903, Pr. IX. 158/3, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Il Libertario“ ddo. La Spezia, 1. Oktober 1903 nach §§. 65 a, b und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Dezember 1903, Pr. 38/3, die Weiterverbreitung der Nr. 49 der Zeitschrift: „Lucan“ vom 5. Dezember 1903 wegen der Stelle von „To vse se stalo“ bis „svobody narodu ceskeho“ des Artikels: „Do valeneho siku“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 24/00 (11) [8902 2—3]
Piotr Wojs ze Zbyszyc uznanym został za marnotrawnego.

Kurator Łukasz Marchacz ze Zbyszyc.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 24. października 1901.

L. cz. P. 255/3 (3) [8909 2—3]
Onufry Stelmaszczuk z Zarzecza uznany został marnotrawnym, kuratorem dla niego ustanowiono Semena Wacyka syna Nykoły z Zarzecza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, 23. czerwca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. VII. 200/2 (4) [9184 3—3]
C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie wdraża na wniosek p. Sary Chany 2 im. Sprecher spadkobierczyni Chaima Simche Sprechera postępowanie amortyzacyjne co do zgubionej książeczki udziałowej Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 382 na 124 kor. opiewającej na imię Chaima Simche Sprechera wystawionej i wzywa się posiadacza tejże aby się w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie zgłosił, w przeciwnym bowiem razie powołana książeczka udziałowa za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział VII.
Lwów, dnia 13. listopada 1903.

L. cz. D. h. 1737/3 [9927 3—3]
W tabularnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stryju Antoniego Tadeusza Izydora 3 im. Skrzyńskiego, właściciela dóbr w Żurawnie o wdrożenie postępowania konwokacyjnego co do parcel grt. lk. 10, 11 i 12 wchodzących w skład dóbr Dubranka objętych whl. 273 ks. gr. dla większych posiadłości ma być doręczoną Józefowi Majerowi uchwała z dnia 10. listopada 1903 D. h. 1737/3, którą wezwano wierzycieli, aby możliwe sprzeciwienia wnieśli do 60 dni.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef Majer przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Leona Finka, adw. w Stryju.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Majera w rzeczonej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. T. 9/3 (1) [9431 2—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Pawła Cap.

Według przedłożonego świadectwa Zwierzchności gminnej w Hołowecku z dnia 9. sierpnia b. r. wydalił się był, Pawło Cap, włościanin z Hołowecka przed około 50 lat ze swego stałego miejsca zamieszkania t. j. z Hołowecka w niewiadome miejsce i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął, według przedłożonej zaś metryki chrztu minęło obecnie już 80 lat od urodzenia Pawła Capa.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Pawło Cap poniósł śmierć, przeto na prośbę prawnuków Pawła Capa: Kasi z Capów Burmycz, Jurka Capa, Iwana Capa s. Ilka i Iwana Capa s Wasyla wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora niniejszem w osobie Iwana Capa, syna Ilka, rolnika w Hołowecku aż do dnia 15. stycznia 1904 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 22. września 1903.

L. cz. Prez. 13921 (13 N. M./3) [10359 2—3]

OGŁOSZENIE.

Michał Kordaszewski mianowany c. k. notaryuszem w Frysztaku po wykonaniu przysięgi dla notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego z dniem 1. stycznia 1904.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 16. grudnia 1903.

L. cz. C. II. 434/3 (4) [10332 2—3]

Przeciw Mieczysławowi Korwinowi w Juryczkowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Spółkę akcyjną Clayton et Schuttleworth pozew o 741 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 30. grudnia 1903 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Mieczysława Korwina ustanawia się p. adw. Tygermana w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mieczysława Korwina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobromil, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. Praes. 14049 13 N. M/3 [10361 2—3]

OGŁOSZENIE.

C. k. notaryusz Gustaw Hinziger w dniu 30. grudnia 1903 zaprzestanie urzędować w Tarnobrzegu a w dniu 1. stycznia 1904 rozpocznie urzędować w Rzeszowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 16. grudnia 1903.

L. cz. Praes. 14048 13 N. M./3 [10360 2—3]

OGŁOSZENIE.

C. k. Notaryusz Antoni Ruzamski w dniu 28. grudnia 1903 zaprzestanie urzędować w Frysztaku a w dniu 2. stycznia 1904 rozpocznie urzędować w Tarnobrzegu.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 16. grudnia 1903.

L. cz. C. I. 375/3 (1) [10379 1—3]

Przeciw nieobecnej Annie z Bąków Świta przedtem w Stojańcach i innym wniósł Tomasz Bąk z Stojaniec pozew o własność połowy realności whl. 6 i 455 ks. gr. gm. Stojańce.

Rozprawa ustna odbędzie się dnia 15. stycznia 1904 o godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kurator Floryan Ospa z Stojaniec będzie ją zastępywał, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sądowa Wisznia, 12. grudnia 1903.

L. cz. C II. 224/3 (1) [10.406] (1—3)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Hecht, Lei Hecht, Leibie Schrekinger, Pinkasowi Reiss i Małce Erber, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Filipa Huminiłowicza i tow. w Kałuszu pozew o uznanie pretensyi w kwocie 900 złr., K. m. zpn. z powodu przedawnienia zgasłą i t. d. zpn. Na podstawie pozwu z dnia 29. sierpnia 1903 C II. 224/3 (1) została wyznaczona rozprawa na dzień 31. grudnia 1903 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 3. w tut. Sądzie.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu, Samuela Hecht, Lei Hecht, Leiby Schrekinger, Pinkasa Reiss i Małki Erber usianawia się Pana adw. Dra Staneckiego w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeńttwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, j. handlowy, Oddział II.

Kałusz, dnia 28. października 1903.

L. Prez, 2065 (18/3) [10364 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Na pierwszą kadencyę sądu przysięgłych w Sądzie obwodowym w Stryju, która rozpocznie się dnia 16. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem ustanowiony został przewodniczącym prezydent Hinze, zastępcą przewodniczącego radca wyższego sądu krajowego Abrahamowicz i radcy Buczyński, Vincenz, Pożniak i dr. Münz.

Stryj, 23. grudnia 1903.

L. cz. A. VI. 341/3 (13) [8951]

C. k. Sąd powiat. S. I. we Lwowie zawiadamia, że dnia 18. lutego 1903 we Lwowie zmarła Amalia z Gauszerów Neusserowa nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Edwarda Gauszera, syna Antoniego, Edwarda Gauszera, syna Teodora, Teodora, Antoniego i Adolfa Gauszerów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosili się w tutejszym sądzie wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem p. adw. dr. Janem Kasparkiem.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział VI.

Lwów, dnia 29. października 1903.

L. czyn. C I. 627/3 (1) [10.418[

Edykt.

Jordanowi Wysoczańskiemu, nieznanemu z miejsca pobytu w sprawie toczącej się przed tut. Sądem przeciw niemu, wskutek pozwu Józefa i Jakóba Wysoczańskich, Minkowiczów o własność posiadłości objętej whl. 1082. ks. gr c. k. Sądu obwodowego Sambor ma być doręczoną uchwała z dnia 2. grudnia 1903. L. czyn. C.I. 627/3. (1) którą wyznaczono audyencyę na 31. grudnia 1903. w Wysocku wyżnem.

Ponieważ niewiadomo gdzie pozwany przebywa ustanawia się w celu strzeżenie jego praw, kuratora w osobie Pana Dania Ilnickiego. Czerciewicza. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Borynia, dnia 2. grudnia 1903.

L. cz. C II. 207/3 (1) [10.430]

Edykt.

Przeciw Janowi Brydzińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kętach przez Józefa Kopecia garbarza w Kętach pozew o uznanie, że pretensya w kwocie 252 koron zpn. zgasła. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawe na dzień 7. stycznia 1904. o godzinie $8^{1}/_{2}$ rano, w tut. Sądzie w biurze Nr. 6. odbyć się mającą.

Celem strzeżenia praw rzeczonego niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jana Brydzińskiego, ustanawia się Pana Wincentego Brydzińskiego robotnika fabrycznego w Kętach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Jana Brydzińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kęty, dnia 19, grudnia 1903.

L. cz. C II. 341/3 (1) [10.437]

Edykt.

Przeciw Janowi Gizie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Ropczycach przez Jana Frysa w Skrzyszowie pozew o 280 K. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31. grudnia 1903. o godzinie 9-tej przed południem biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Wojciecha Hamalę, wójta w Skrzyszowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ropczyce, dnia 10. grudnia 1903.

L. cz. II. 334/3 (1.) [10432]

Edykt!

Przeciw Szymonowi Horowitzowi niewiadomemu z pobytu wniosła Sali Eberstark ze Zubsuchego pozew o 240 K.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na 29. grudnia 1903 godzina 10 rano.

Dla pozwanego ustanowiono adwokata Dra Geisslera kuratorem.

Tenże zastępować będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, 16. grudnia 1903.

L. cz C. 179/3 (2) [10438]

Przeciw Michałowi Kozłowi gospodarzowi z Łączan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Jana Kozła gospodarza w Łączanach pozew o zapłacenie kwoty 1000 K z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 29. grudnia 1903 o godzinie 9 rano w sali rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Michała Kozła z Łączan ustanawia się pana Franciszka Maja gospodarza w Łączanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Kozła w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 10. grudnia 1903.

L. cz. C. 339/3 (I.) [10433]

Przeciw nieobecnej Hudesie Groder przedtem w Radłowie wniósł Izaak Fisch kupiec z Tarnowa skargę o 786 K 70 h. z pn. Pierwsza audyencya odbędzie się 29. grudnia o godz. 10 rano w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Kalman Groder w Radłowie będzie ja zastępywał, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 13. grudnia 1903.

L. cz. Cg. I. 302/3 (I.) [10400]

Edykt.

Przeciw Karolowi Chudzikowskiemu Bronisławowi Chudzikowskiemu i Władysławowi Chudzikowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu przez Alfreda Chudzikowskiego pozew o zapłacenie kwoty 2884 K 30 h. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 1 grudnia 1903 Cg. I. 302/3 (1) wyznacza się termin do pierwszej audyencyi na dzień 29 grudnia 1903 o godzinie 9 przed poł. w tutejszym Sądzie biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Karola Chudzikowskiego, Bronisława Chudzikowskiego i Władysława Chudzikowskiego ustanawia się pana Dr. Sygalla adwokata w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karola Chudzikowskiego, Bronisława Chudzikowskiego i Władysława Chudzikowskiego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I.

Tarnopol, dnia 2. grudnia 1903.

L cz. C. II. 339/3 (2) [10368]

Przeciw Janowi Rogackiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Ignaca Obständera pozew o 233 kor. 42 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 27. stycznia 1904.

Celem strzeżenia praw Jana Rogackiego ustanawia się p. dr. Ludwika Parviego adw. w Brzesku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 11. grudnia 1903.

L. cz. C. 298/3 (1) [10436]

Przeciw nieobecnym Mikołajowi Cholewie i Franciszkowi Cholewie przedtem w Rajsku wniósł Jan Cholewa z Rajska skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 52 gm. Rajsko zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 13. stycznia 1904 godz. 9 rano w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Antoni Policht z Rajska będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, 18. listopada 1903.

L. cz. C. I. 268/3 (1) [10407]

Przeciw p. Grzegorzowi Antonikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez p. Jędrzeja Antonika, rolnika w Młodowie pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 140 kor. ze stanu biernego realności lwh. 349 gm. Młodów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30. stycznia 1904 godz. 10 rano w tutejszym sądzie biuro Nr. 2 (dom Ruckera).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Grzegorza Antonika ustanawia się p. dra Jakóba Szłapę adw. kraj. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz Cg. 658 i 6 9,3 (1) [10394]

Przeciw Lejbie Lipezerowi z Gorlic, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Lejbę Süssweina i Tewla Faua z Gorlic dwa pozwy wekslowe o 300 i 300 kor.

Na podstawie tych pozwów wydano w dniu niżej wyrażonym wekslowe nakazy zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Lejby Lipezera ustanawia się p. dr. Andrzeja Pawłowskiego adw. w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 17. grudnia 1903.

L cz Cw. IV. 2745 3 (2) [10391]

Przeciw p. Piotrowi Rybczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Herscha Leiba Schütz kupca w Sokalu pozew wekslowy o 300 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dra Salomona Sunda jun. adw. we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 10. grudnia 1903.

L. cz. C. 352 3 (1) [10434]

Przeciw nieobecnej Chudesie Groder przedtem w Radłowie wniósł Kalman Groder tandeciarz z Radłowa skargę o 600 kor. zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 28. grudnia 1903 o godz. 11 rano w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Mojżesz Anhier w Radłowie będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, 17. grudnia 1903.

Firmy.

L. cz. Firm. 1780 (3) [9380 2—3]

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w roku 1904 ogłaszane będę wpisy do rejestru handlowego tegoż sądu w czasopismach „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“ „Gazeta Lwowska“ i „Przegląd prawa i administracyi“, wpisy zaś do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 16. listopada 1903.

L. cz. Firm. 121 (Stow. II. 21. 29) [9589]
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Baligród.
Brzmienie firmy: „L. et Ch. Grossinger“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Tartaki parowe w Czarnej ad Baligrod, Rabem i Jabłonkach.
Zakład filialny zakładu głównego tego samego nazwiska istniejącego w Rabem ad Baligród pod firmą L. et Ch. Grossinger.
Z powodu rozwiązania i zwinięcia interesu.
Data wpisu: 27. lipca 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 18. lipca 1903.

L. cz. Firm. 91/3 (Poj. II. 63) [9590]
Wpis firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.
Siedziba firmy: Sanok.
Brzmienie firmy: „Abadie Silber“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrąb lasu i handel drzewa w Dydni.
Posiadacz: (I.) Pbadie Silber.
Data wpisu: 5. listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Sanok, dnia 24. października 1903.

L. cz. Firm. 634 (Stow. II. 158) [9478[
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia Królówka.
Brzmienie firmy: „Spółka mleczarska w Królówce zarejestrowana z ograniczoną poręką“.
1. Przewodniczący zarządu spółki ks. Franciszek Pawlikowski wystąpił.
2. Przewodniczącym zarządu spółki wybrano Józefa Burdela.
C. k. Sąd krajowy j. handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 5. listopada 1903.

L. cz. Firm. 225/3 (Stow. I. 241) [9620]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stupnica.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Stupnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: wystąpił Juliusz Nahlik.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Klemens Kochmański rzym. kat. duszpasterz w Stupnicy.
Data wpisu: 3. października 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3. października 1903.

L. cz. Firm. 319 (Stow. II. 119 [9647]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Wojakowa.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wojakowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. że przełożony zarządu Spółki ks. Józef Krośniński ustąpił.
2. że wskutek tego na Walnem zebraniu członków w dniu 2. sierpnia 1803. odbytem, wybranym został przełożonym zarządu spółki ks. Jan Sowicki proboszcz w Wojakowej.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 30. października 1903.

L. cz. Firm. 640/3 (Stow. II. 177) [9649]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
I. że na podstawie kontraktu związkowego z daty Podgórze 17 października 1903 r. zawiązało się w Podgórzu stowarzyszenie pod firmą „Fabryka sody amoniakowej w Podgórzu“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Ammoniak Soda-Fabrik in Podgórze“ registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, na czas nieograniczony, z siedzibą w Podgórzu, że celem tego stowarzyszenia jest dostarczać stowarzyszonym potrzebnych do wyrobu sody amoniakalnej żrącej i krystalicznej oraz pokrewnych produktów, materyałów, narzędzi, przyborów i maszyn, nabywać lub urządzać na wspólną korzyść zakłady fabryczne do takich wyrobów przydatne, urządzać składy i agentury dla sprzedaży wyrobów tychże fabryk, że dyrekcyę rzeczonego stowarzyszenia stanowią p. p. Bernard Liban, Władysław Liban i Stefan Miziewicz, wszyscy w Podgórzu zamieszkali, że odpowiedzialność członków stowarzyszenia jest ograniczoną do wysokości ich udziałów w przedsiębiorstwie, tudzież do dalszej kwoty, równającej się wysokości tychże udziałów, że jeden udział wynosi 1000 K wal. kor. a ilość udziałów oraz ilość członków stowarzyszenia nie są ograniczone, że odpowiedzialność członka występującego ze stowarzyszenia odnosi się do wszystkich zobowiązań zaciągniętych przez stowarzyszenie w czasie aż do chwili, w której przestał być członkiem stowarzyszenia a odpowiedzialność ta trwa jeszcze przez rok jeden, licząc od upływu roku administracyjnego. w którym członek ze stowarzyszenia wystąpił.
II. Że firmę stowarzyszenia podpisują zbiorowo dwa, członkowie dyrekcyi w ten sposób, iż pod słowa stampilią wydrukowane lub przez kogokolwiek pisane: „Fabryka sody amoniakalnej w Podgórzu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, albo po niemiecku: „Ammoniak Soda-Fabrik in Podgórze“ registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung kładą swój własnoręczny podpis.
Wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia wychodzące umieszczone będą w jednym z dzienników w Krakowie wychodzącym.
Kraków, dnia 13. listopada 1903.

L. cz. Firm. 652 (Poj. XVII 4/88 [9648]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych.
Wpisano w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Podgórze.
Brzmienie firmy: „Samson Haber“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób i sprzedaż cegły w Podgórzu.
Zmarł właściciel firmy Samson Haber.
Zastępstwo prowizoryczne w czasie przewodu spadkowego powierzone zostało uchwałą c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu z dnia 10. listopada 1903 L. cz. A. 388/3 (3) Esterze Haberowej jako zarządczyni majątku spadkowego, która firmę podpisywać będzie w ten sposób, że własnoręcznie wypisze: „Samson Haber“-
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. Firm. 653 (Poj. II. 347) [9650]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych.
Wpisano w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Podgórze.
Brzmienie firmy: „Izrael Kluger“.
Przedmiot przedsiębiorstwa handel mąką w Podgórzu, że na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 13. listopada 1903 L. R. 176 powyższe przedsiębiorstwo przeszło na własność Wolfa Klugera, który to przedsiębiorstwo pod dotychczasową firmą nadal prowadzić będzie, podpisując firmę słowami „Izrael Kluger“.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 20. listopada 1903.

L. cz. Firm. 1478 (Stow. II. 268) [9708]
Ogłoszenie.
Wykreślono z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Wzajemna pomoc funkcyonaryuszów c. k. kolei państwowych, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie“.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów, dnia 27. października 1903.

L. cz. Firm. 1714 (Stow. 1. 33) [9711]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Sokal.
Brzmienie firmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: na Walnem zgromadzeniu w dniu 28. kwietnia 1903.
Uchwalono zmiany §. §. 2, 3, 4, 7, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 29, 34, 35, 36, 37, 38, 40, 41, 43, 45, 46, 48, 51, 53, 54, 55, 56, 58, 59, 62, 63, 64, 65, 66, 69, 74, 75, 77, 78, 79, 82, 85, 86, 88, 89 statutu w poświadczeniu notaryalnem podany.
Dyrekcya składa się odtąd z trzech dyrektorów.
Podpis firmy dotąd: podpis trzech członków dyrekcyi pod brzmieniem firmy.
Obecnie: podpis dwóch członków dyrekcyi pod brzmieniem firmy.
Data wpisu: 14. listopada 1903.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 14. listopada 1903.

L. cz. Firm. 293/3 (Poj. I. 353 [9712]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Kozowa.
Brzmienie firmy: „Nuta Kurzrock, dzierżawa browaru w Kozowie.
Właściciel (I.) Nuta Kurzrock zamieszkały w Kozowie.
Podpis firmy (F. Z.) własnoręczny podpis właściciela firmy: Nuta Kurzrock.
Dzień wpisu: 6. listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 5. listopada 1903.

L. cz. Firm. 821 (Spółk. 17/26) [9719]
Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Tarnopol.
Brzmienie firmy: M. Hirschhorn et Sygall, wystąpiła jawna spólniczka Chaja Sygall, zmarł jawny spólnik Azriel Sygall dnia 11. sierpnia 1903.
Obecny posiadacz wyłączny Pepi Hirschhorn.
Kreślenie firmy (F. Z.) własnoręczne kreślenie brzmienia firmy przez obecną posiadaczkę wyłączną Pepi Hirschhorn.
Data wpisu: 4 listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, 2. listopada 1903.

L. cz. Firm. 1019 (Pojed. I. 80/7) [9720]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Czortków.
Brzmienie firmy: „Samuel Margulies dostawa siana i słomy dla I. pułku ułanów w Czortkowie.
Właściciel (J.) Samuel Margulies, kupiec w Czortkowie.
Specyalne wpisy: własnoręczne kreślenie pełnego imienia i nazwiska właściciela firmy.
Dzień wpisu: 12 listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 9. listopada 1903.

L. cz. Firm. 184/3 [9751]
Edykt!
Wpisano do rejestru stowarzyszeń.
Rubr. 1. (L. porz.)
Rubr. 2. (data wpisu)
Rubr. 3. Spółka oszczędności i pożyczek w Mordarce stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Rubr. 4. Mordarka.
Rubr. 5.
Rubr. 6. Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez:
a) udzielenie członkom w miarę potrzeby, użyteczności i celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;
b) danie możności do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;
c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
W skład zarządu wybrani zostali:
Jan Król, właściciel realności w Szczyrzycu, jako przewodniczący;
Jan Gawron, naczelnik gminy w Starej wsi, jako zastępca przewodniczącego;
Dalej jako członkowie:
Jan Odziomek, rolnik i kowal w Mordarce, Jan Kądziołka, rolnik w Mordarce, Józef Wrona, rolnik w Mordarce, Jan Mamak, rolnik w Saryszu, Józef Dutka, rolnik w Mordarce.
Każdy członek jest obowiązany wpłacić do Kasy Spółki przynajmniej jeden udział, wynoszący dziesięć koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż pięć udziałów — udział może być wpłacony bądź odrazu w deklarowanej wysokości, bądź w półrocznych ratach wynoszących najmniej po jednej koronie.
Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.
Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica przed lokalem Spółki w Mordarce.
W razie potrzeby umieszczać będzie Spółka swe publiczne ogłoszenia w czasopiśmie wydawanem przez Biuro Patronatu dla Spółek.
C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 21. listopada 1903.

L. cz. Firm. 400/3. [9923]
Obwieszczenie.
Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Kołomyja.
Brzmienie firmy: „Bahr i Waldman przedtem Fr. Seeger, dom komisowy i ajencya maszyn w Kołomyi, z filiami w Stanisławowie, w Czerniowcach i w Krośnie.
Wystąpił jawny spólnik Juliusz Bahr ze Stanisławowa i zwinięto Stanisławowską filię tej firmy.
Pozostali jawni spólnicy Markus Bahr i Izydor Waldman z Kołomyi podpisują firmę obydwaj razem.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 23. października 1903.

L. cz. Firm. 342/3. [9840]
Na podstawie porozumienia z Jego Ekscelencyą c. k. Namiestnikiem ogłasza się, że w roku 1904 obwieszczać będzie Sąd tutejszy wpisy do rejestru handlowego w dzienniku „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“ i w „Gazecie Lwowskiej“, a wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej“.
C k. Sąd obwodowy Oddział II.
Brzeżany, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 160/3. (Poj. I. 308) [9844]
Ogłoszenie.
Wpisano w rejestrze dla firm pojedyńczych i spółkowych.
Siedziba firmy: Złoczów.
Brzmienie firmy: „Leon i Sabina Opper dawniej Rebeka Opper.
Zmiana firmy na: Leon Opper dawniej Rebeka Opper.
Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: handel towarów bławatnych.
Obecnie: handel towarów bławatnych
Wystąpiła: Sabina vel Sime Opper.
Obecny posiadacz wyłączny: Leon vel Leisor Opper.
Data wpisu: 13. listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 13. listopada 1903.

L. cz. Firm. 546/3 (Spółka) [10.119]
Wpis firmy spółkowej.
Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Jarosław.
Brzmienie firmy: „Handel drzewem budowlanem w Jarosławiu Wolf Rosiner i Abraham Menkes.
Forma spółki: jawną spółka handlowa.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G). Wolf Rosiner i Abraham Menkes.
Podpis firmy: (F. Z.) obaj spólnicy razem.
Data wpisu: 21. listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.
Przemyśl, 3. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 677 (Poj. XVII. 38/74 [10.114]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych.
Wpisano w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy „Wincenty Kornecki“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Drukarnia w Krakowie.
Prokura udzielona Bronisławowi Korneckiemu, F. Z., który firmę powyższą podpisywać będzie w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilią nazwiskiem tej firmy „Wincenty Kornecki“ dopisze „ppa Bronisław Kornecki“.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 183/3 [10.118]
Wpis firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Powroźnik.
Brzmienie firmy: „Izaak Müller handel drzewem w Powroźniku.
Posiadacz: Izaak Müller.
Data wpisu dnia 2 grudnia 1903 poj. I. 178.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 1. grudnia 1903.

L. cz. Firm. 1357 (Sp. III. 276) [9288]
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „J. Krimmer i Sp‘“ przedtem Rudolf Krimmer.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów gumowych i galanteryjnych.
Forma spółki: jawna spółka handlowa od 20. listopada 1898.
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józefa ze Szenków Krimmerowa, wdowa po kupcu i nieletni Stanisław Krimmer, Kazimierz Krimmer i Zofia Krimmer.
Do zastępstwa uprawniona: Józefa ze Szenków Krimmerowa.
Podpis firmy: Podpis Józefy ze Szenków Krimmerowej pod brzmieniem firmy.
Dzień wpisu: 2. października 1903.
C. k. Sąd kraj. j. handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 2. października 1903.

L. cz. Firm. 1371 (Ges. III. 275) [9289]
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel und Gesellschaftsfirmen.
Eingetragen wurde im Register für Geselschaftfirmen.
Sitz der Firma: Lemberg.
Firmawortlaut: „Petrolea Actiengesellschafts für Mineralölindustrie“.
Procura ertheilt: den H. H. Otto Brunner, Kasimir Gąsiorowski und Jacob Rosenheck collectiv, welche die Firma gemäss §. 2. der Statuten zeichnen.
Datum der Eintragung: 2. October 1903.
K. k. Landes als Handels gericht,
Abtheilung IV.
Lemberg, an 2. October 1903.

L. cz. Firm 1362 (Poj. III. 162) [9290]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Winniki koło Lwowa.
Brzmienie firmy: „Izydor Immerdauer“, „Isidor Immerdauer“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi w Winnikach, Weinbergen, Czyżkach i Podbereżcach.
Właściciel (I.): Izydor Immerdauer.
Dzień wpisu: 2. października 1903.
C. k. Sąd kraj. j. handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 2. października 1903.

L. cz. Firm. 1485 (Poj. III. 163) [9291]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „W. Bilińskiego, następca B. Rösel“ po niemiecku: „W. Biliński's Nachfolger B. Rösel“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: agencya handlowa towarów kolonialnych i sprzedaż wyrobów ze srebra chińskiego.
Właściciel (I.): Bertold Rösel.
Podpis firmy (F. Z.): Podpis właściciela pod brzmieniem firmy.
Dzień wpisu: 14. października 1903.
C. k. Sąd kraj. j. handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 14. października 1903.

L. cz. Firm. 1556 (Sp. III. 191) [9292[
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych
Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firma: Lwów.
Brzmienie firmy: „Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne“.
„Ostgalizische Localbahnen“.
Wstąpili jako członkowie rady zawiadowczej: Jerzy Hrabia Dunin Borkowski i Dr. Michał Marya hr. Baworowski.
Data wpisu: 20. października 1903.
C. k. Sąd kraj. j. handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 20. października 1803.

L. cz. Firm. 1142 (Poj. III. 43) [9293]
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Józef Wisznowetz.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów sukiennych i sukien męskich.
Z powodu rozwiązania interesu.
Data wpisu: 22. września 1903.
C. k. Sąd kraj. j. handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 22. września 1903.

L. cz. Firm. 1570 (Einz. III. 163) [9294]
Eintragung einer Einzelfirma.
Eingetragen wurde in das Register für Einzelfirmen.
Sitz der Firma: Lemberg,
Firmawortlaut: „Robert Kern“.
Betriebsgegenstand: Vertretung des Witkowitz'er Röhrenwalzwerkes.
Inhaber (I): Robert Kern in Wien.
Procura ertheilt: dem H. Leopold Jaburek ferner den Herrn Gustaw Rauch und Alfred Bing, den zwei Letzeren collectiv mit einander.
Datum der Eintragung: 22. October 1903.
K. k. Landes als Handelsgericht,
Abtheilung IV.
Lemberg, am 22. October 1903.

L. cz. Fir. 1004 (Stow. I. 123/17. [9555]
Ogłoszenie.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Handels und Gewerbebank in Podwołoczyska reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation — bank handlowy i przemysłowy w Podwołoczyskach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi, że stowarzyszenie to z powodu ukończonej likwidacyi z rejestru się wykreśla.
C. k. Sąd obwodowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 9. listopada 1903.

L. cz. Fir. 214/3 (Spółka I. 200) [9554]
Wpis firmy spółkowej.
Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Stebnik.
Brzmienie firmy: „Spółka transportowa Stebnik Dr. Madeyski i D. Sternheim“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wybudowanie wązkotorowej kolejki ze Stebnika do stacyi kolejowej Bolechowce-Neudorf i transport towarów ewentualnie też osób.
Forma spółki jawna.
Spólnicy odpowiedzialni są: Dr. Józef Madeyski, dyrektor szpitala powszechnego w Przemyślu i Dawid Sternheim, przemysłowiec w Krośnie koło Chyrowa.
Upoważnienie do zastępstwa: obaj jawni spólnicy.
Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią firmy kłaść będą spólnicy swe podpisy Dr Madeyski D. Sternheim
Data wpisu: 5. września 1903.
C. k. Sąp obwodowy j. handlowy
Oddział V.
Sambor, dnia 5. września 1903.

L. cz. Firm. 999 [9531]
Protokołowanie firmy.
Do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Spółka oszczędności i pożyczek w Jabłonowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ — z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Jabłonów dnia 29. września 1903.
Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:
1. dostarczenie członkom swoim w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,
2. przyjęcie i oprocentowanie wkładek oszczędności,
3. popieranie, tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.
Zarząd składa się z 7 członków a to:
1. WojciechSobków, rol. w Suchostawie jako przewodniczący,
2. Mieczysław Strzelecki prywatny nauczyciel w Jabłonowie, jako zastępca przewodniczącego,
3. Stanisław Wołoszyn, rolnik w Suchostawie, jako członek,
4. Józef Białoski, rolnik w Suchostawie, jako członek,
5. Michał Czorkowy, rolnik w Jabłonowie, jako członek,
6. Marcin Kożuszyński, stolarz w Jabłonowie, jako członek,
7. Piotr Schab, kupiec w Jabłonowie, jako członek.
Firmę stowarzyszenia w ten sposób się podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.
Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swym majątkiem, o ile by na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.
Ogłoszenia stowarzyszenia winny być podpisane przez przełożonego zarządu względnie jego zastępcę, w wypadkach §. §. 17, 30 i 36 statutu przez przewodniczącego Rady nadzorczej lub jego zastępcę i umieszczone na tablicy przed lokalem Kasy w Jabłonowie.
C. k. Sąd obwodowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 2. listopada 1903.

L. cz. Firm 921 (Spół. I. 135/14) [9530]
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm spółkowych wykreślono:
Siedziba firmy: Podwołoczyska.
Brzmienie firmy: Ch. E. Kestenbaum et Comp.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel jajami — skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 19. października 1903.
C. k. Sąd obwodowy.
Oddział II.
Tarnopol, dnia 13. października 1903.

L. cz. Firm. 1000 (Pjd. I. 80/14) [9359]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej:
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Kopyczyńce.
Brzmienie firmy: Gedale Thau, handel zbożem i owocami strączkowymi w Kopeczyńcach.
Właściciel: Gedale Thau.
Kreślenie firmy: własnoręczny podpis właściciela firmy z pełnem imieniem i nazwiskiem.
Dzień wpisu: 4. listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 2. listopada 1903.

L. cz. Firm. 434/3]9401]
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza w dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych, przy firmie „Towarzystwo handlowo-przemysłowe w Tarnobrzegu spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką, że na Walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 24. maja 1903. uchwalony został nowy statut, wedle którego:
1. celem towarzystwa jest dostarczenie doborowych towarów po umiarkowanych cenach, popieranie drobnego handlu chrześciańskiego po wsiach i miasteczkach przez dostarczanie tanich i dobrych towarów Kółkom rolniczym i sklepikom chrześciańskim, oraz udzielanie im kredytu, pośredniczenie w handlu wyrobów przemysłu domowego, oraz produktów gospodarstwa rolnego, zakładanie własnych składów i sklepików chrześciańskich po wsiach i miasteczkach, prowadzenie przemysłu różnego rodzaju i kształcenie fachowych sklepikarzy wiejskich.
2. firmę spółki podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie Dyrekcyi, a tylko w sprawach mniejszego znaczenia wystarcza podpis jednego członka Dyrekcyi.
3. udział członka wynosi 50 koron o ile Walne zgromadzenie inaczej nie postanowi.
4. publiczne obwieszczenia. ogłaszać będzie spółka w czasopiśmie przez Dyrekcyę wybranem.
5. w skład Dyrekcyi wchodzą Dr. Walery Momidłowski jako przewodniczący, Aleksander Brodkiewicz i Ludwik Kuryło.
C. k. Sąd obwodowy,
Oddział II.
Rzeszów, dnia 5. listopada 1903.

L. cz. Firm. 435/3 [9430]
Obwieszczenie.
Wpisano do rejestru dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Peczeniżyn.
Brzmienie firmy: Anezel Hersch 2 im. Brettler.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem w Peczeniżynie.
Data wpisu: 31. października 1903.
C. k. Sąd obwodowy j. handlowy.
Oddział II.
Kołomyja, dnia 23. października 1903.

L. cz. Firm. 237/3 (Pojed. I. 61) [9433]
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:
Siedziba firmy: Strzelbice.
Brzmienie firmy: Mozes Glanzmann.
Przedmiot przedsiębiorstwa: rafinerya nafty w Strzelbicach.
Wykreślenie nastąpiło wskutek śmierci właściciela.
Data wpisu: 24. października 1903.
C. k. Sąd obwodowy j. handlowy,
Oddział V.
Sambor, dnia 24. października 1903.

L. cz. Firm. 618/3 (Spół. I. 109 [9435]
Zmiany i dodatki do wpisanych firm pojedyńczych i spółkowych.
Należy wpisać w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Stanisławów.
Brzmienie firmy: Bahr et Waldmann (przedtem Fr. Seeger) dom komisowy i ajencya w Kołomyi z filią w Stanisławowie.
Zmiana firmy na: Bahr et Waldmann.
Obecny posiadacz wyłączny: Juliusz Bahr, który firmę w ten sposób podpisyw będzie, że pod nakreśloną własnoręcznie firmą podpisze swoje imię i nazwisko.
Data wpisu: 3 listopada 1903.
C. k. Sąd obwodowy j. handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 2. listopada 1903.

L. cz. Fir. 399/3. (Pojed. I. 113 stare) [9436]
Wykreślenie firmy.
Należy wykreślić w rejestrze dla firm pojedyńczych.
Siedziba firmy: Sołotwina.
Brzmienie firmy: Samuel Juran Getreide und Holzhandel in Sołotwina.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zbożem i drzewem.
Z powodu rozwiązania interesu.
Data wpisu: 17. września 1903.
C. k. Sąd obwodowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 17. września 1903.

L. cz. Firm. 646 (Sp. III. 40). [958?]
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Bolesław Białkowski i Roman Midowicz fabryka maszyn in rzędzi rolniczych“.
Z powodu rozwiązania spółki.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 17. listopada 1903.

L. cz. Firm. 920 (Spółk. I. 33/30) [935?]
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm spółkowych wykreślono:
Siedziba firmy: Skała n/z.
Brzmienie firmy: W. Buchsbauma następcy, fabryka oleji eterycznych w Skale — skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 19. października 1903.
C. k. Sąd obwodowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 13. października 1903.

L. cz. Firm. 650 (Spół. II. 300) [9586]
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „I. A. Johna Synowie“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Browar parowy w Krakowie.
Z powodu rozwiązania interesu.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 19. listopada 1903.

L. cz. Firm. 188/02 (St. II. 7. [9591]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie "Towarzystwo eskontowe i handlowe w Sanoku zarejestrowane stowarzyszenie z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“, że na ogólnem zgromadzeniu członków Towarzystwa odbytem dnia 30 czerwca 1902 uchwalono następującą zmianę statutów a to:
I. §. 15 statutu uzupełnia się przez dodanie do takowego ustępu czwartego, który opiewa „Jeżeli członek Towarzystwa niezapłaci na terminie zaciągniętego swego długu lub też długu z powodu ręczenia za trzeciego, uprawnione jest Towarzystwo dług ten zaspokoić bez odniesienia się do Sądu, z jego udziałów,
II. następnie wyeliminowanie z §. ? statutów czwartego i piątego punktu, któ[r]y opiewa punkt czwarty "rachunek bieżący“ i punkt piąty "przyjmowanie depozytów“.
III. następnie wyeliminowanie z ustępu IV. w protokole z 30 czerwca 1901 do l. rep. 6685 spisanego ustęp a) ażeby do §. 3. dotychczasowych statutów dodać dwa ustępy a to ustęp siódmy „udzielanie członkom Towarzystwa zaliczek na produkta surowe, towary, papiery wartościowe i efekta“ i ustęp ósmy udzielanie członkom stowarzyszenia zaliczek na recepisy wystawione przez zarządy pocztowe i kolejowe na wysłane towary lub płody rolnicze, górnicze i przemysłowe.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.
Sanok, dnia 27. września 1903.

G. Zl. F. 623/3. Ges. I. 396 [9841 2—3]
KUNDMACHUNG

Das K. k. Kreis- als Handelsgericht Abtheilung II. in Stanislau veröffentlicht, das es gleichzeitig verordnet in dem Register für Genossenschaftsfirmen bei der Firma „Sołotwiner Spar- und Kreditverein“ die Löschung der Genossenschaft „Sołotwiner Spar- und Kreditverein“ einzutragen.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheilung II.

Stanislau, am 12. November 1903.

L. cz. Firm. 186/3 [9928 1—3]
OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1904 wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach „Gazeta Lwowska“ i „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“, zaś wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych w „Gazecie Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 30. listopada 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 5/3 (1) [10422 1—2]
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku spadkowego Izaka Feingold, nieprotokołowanego kupca towarów żelaznych w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Teodora Etenla w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Izydora Harbanda, kupca w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18. listopada 1903 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 22 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego, jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10. stycznia 1904a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27. stycznia 1904 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.

Tarnopol, dnia 5. listopada 1903

L. cz. S. 1/2 (101) [10444]

W sprawie konkursowej Sender Hordinera ustanawia się c. k. radcę sądu Maryana Adolfa komisarzem konkursowym w miejsce c. k. radcy Kielanowskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 6. grudnia 1903.

L. cz. S. 11/1 (148) [10443]

W sprawie konkursowej Mayera Finsterbuscha ustanawia się w miejsce radcy Kielanowskiego, radcę sądu Maryana Adolfa komisarzem konkursowym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 6. grudnia 1903.

L. cz. S. 3,3 (119) [10367]

W konkursie Chaima Spanberga i Hudli Feingold jako prawonabywczyni Izaka Feingolda celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności M. J. Auerbacha, kupca w Stryju, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 28. grudnia 1903 wyznacza się audyencyę na dzień 30. grudnia 1903 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 23.

Tarnopol, dnia 3. grudnia 1903.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 5/3 (8) [10366]
OGŁOSZENIE.

W konkursie otwartym do majątku spadkowego ś. p. Izaka Feingolda, byłego nieprotokołowanego kupca towarów żelaznych w Tarnopolu na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej (zatwierdzono zawiadowcą masy pana Izydora Harbanda, kupca w Tarnopolu, zastępcą zaś jego ustanowiono pana dra Jakóba Horowitza, adwokata krajowego w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 21. listopada 1903.

L. cz. S. 4 2 (171) [10419]

Uchwałą tego sądu z dnia 7. listopada 1902 l. cz. S. 4 2 (1) otworzono konkurs do majątku Józefa Spanna uznaje się po myśli §. 189 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 18. grudnia 1903.

Konkursa.

Lw. 115.261/3. [10395 3—3]
OGŁOSZENIE.

W oddziele technicznym dla operacyj agrarnych (komasacyi gruntów) znajdzie zajęcie, począwszy od miesiąca stycznia 1904 dwóch geodetów i jeden technik pomocniczy (asystent agrarny).

Płaca roczna geodety wynosi 1600 koron, dodatek aktywalny 360 koron; wynagrodzenie zaś miesięczne technika pomocniczego 140 koron.

Nadto otrzymują geodeci w czasie pełnienia służby poza siedzibą urzędową przy pracach polowych dyety po 5 koron.

Kandydat na geodetę ma się wykazać, iż poprzednio był zatrudniony jako geometra katastralny lub ewidencyjny, albo przez władzę na podstawie istniejących przepisów do robót geometrycznych jest autoryzowany, albo wreszcie ukończył dwuletni kurs geometrów w c. k. szkole politechnicznej i złożył egzamin państwowy, — kandydat na technika pomocniczego ma wykazać dostateczne teoretyczne wykształcenie do geodetycznej służby pomocniczej, lub przynajmniej odpowiednią wprawę.

Podania udokumentowane metryką urodzenia, tudzież świadectwami z odbytych studyów i praktyki należy wnosić do Wydziału krajowego najdalej do końca grudnia 1903.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 12. grudnia 1903.

L 3769. [10161 3—3]
Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs:

1. Na posadę lustratora urzędów i majątków gminnych a zarazem kontrolora kasy powiatowej, z roczną płacą 2400 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie 800 koron.

2. na posadę kancelisty z roczną płacą 1600 koron.

Do każdej z wyż wymienionych płac stałych, przywiązane jest nadto prawo do 3-ch pięcioleci w wysokości 10% pensyi

Posady powyższe nadane będą prowizorycznie, a po upływie roku może nastąpić stabilizacya.

Warunki przyjęcia.

1. Na posadę lustratora.

Dowód złożenia egzaminu z rachunkowości i odbycia co najmniej dwuletniej praktyki na posadzie lustratora, względnie poddanie się egzaminowi przed komisyą przez Wydział powiatowy ustanowić się mającą.

2. Na posadę kancelisty:

Dowód dokładnej znajomości manipulacyi biórowej i ogólnej znajomości ustaw administracyjnych.

Oprócz powyższych warunków, wymaga się od kandydatów przedłożenia:

a) metryki urodzenia,

b) dowodu dokładnej znajomości obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego,

c) świadectwo zdrowia,

d) prawa obywatelstwa austryackiego,

d) świadectwa moralności.

Podania zaopatrzone w powyższe dowody wnosić należy do Wydziału powiatowego w terminie do 10. stycznia 1904 włącznie.

Z Wydziału powiatowego.

Żółkiew, dnia 10. grudnia 1903.

Prezes: Starzyński.

L. 4270. [10272 3—3]
KONKURS.

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więzień IV. kategoryi płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 23. stycznia 1904.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 20. grudnia 1903.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

W dniu 4. stycznia 1904 o godzinie 7-mej wieczór odbędzie się w biurze Stowarzyszenia pożyczkowego, stowarz. zarejestr. z ogr. poręką w Grzymałowie,

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków podpisanego stowarzyszenia w Grzymałowie, na które niniejszem P. T. członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1 Zamknięcie rachunków za rok 1903 i udzielenie likwidatorom absolutoryum.

2. Rozwiązanie Stowarzyszenia.

3. Wnioski członków.

Grzymałów, dnia 25. grudnia 1903.

Stowarzyszenie pożyczkowe w likwidacyi w Grzymałowie,

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że

a) począwszy od dnia 1. stycznia 1904 r. ustanawia oprocentowanie po 3·6 od sta tak od nowych wkładek jak i dokładek na książeczki 3·75 procentowe,

b) **począwszy od dnia 1. lipca 1904 r. obniża oprocentowanie 3·75-procentowych książeczek na 3·6 od sta.**

Oprocentowanie dawnych 4-procentowych wkładek pozostaje na razie bez zmiany.

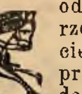
Równocześnie zostaje zniżonym procent od nowych po tem ogłoszeniu udzielonych pożyczek hipotecznych na dobra ziemskie na 4·5 od sta a na realności miejskie na 4·75 od sta.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Tłómaczenia
z polskiego na niemieckie i z niemieckiego na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie wiernie akademik. Adres w biurze Plebsa.

Wyborny miód deserowy kuracyjny, własna pasieka 5 klgr. **tylko 6 K. franco.** Woda miodowa naturalny a najlepszy środek na płeć. Darmo broszurki Dr. Ciesielskiego o miodzie, warto przeczytać, żądajcie! **Korzeniewicz** em. naucz. **Iwanczany.**

Ważne dla właścicieli koni.



Znakom te usługi, jakie oddawały P. T. gospodarzom, ekonomom i właścicielom dóbr, wprowadzone przezemnie od kilku lat do handlu gospodarcze derki końskie znakomitej jakości, jakotęż setki pochwał, jakie przy tej sposobności otrzymałem, spowodowały mnie i tego roku oferować następujące doskonałe gatunki grubych, ciepłych i nie do zużycia:

A) Szare derki końskie, czerwono-żółte borty 130×185 sztuka K. 4·—
B) Gospodarcze derki końskie znakom tej jakości 145×190 sztuka K. 5·—.
C) Podwójne wełniane derki pańskie 150×200 sztuka K. 7·50. — Wysyłka za zaliczką.

M. RUNDBAKIN
WIEN IX., Berggasse Nr. 3.

CIASTO I SYROP
NAFÉ
DELANGRENIER
Pâte et Sirop de Nafé Delangrenier
Najprzyjemniejszy środek dla piersiowych osób
Żądać należy marki Delangrenier PARIS
19, rue des Saints-Pères, w Paryżu i aptekach.

Pół kilo Pierza gęsiego
tylko 60 centów

Rozsyłam zupełnie nowe, szare pierze ręką darte pół kilo tylko 60 ct., te same w lepszym gatunku tylko 70 ct. w pocztowych pakietach próbnych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierza w Smichowie koło Pragi** (Czechy 680).
Wymiana dozwolona.
Upraszam o dokładny adres.

Art. Zakład rytowniczy
A. Zigmana
Lwów, ul. Sykstuska 14.



Wykonuje stampile metalowe i kauczukowe, wszelkie grawury, szyldy rytowane i lane, obcęgi do plomb z datami, marki pieczątkowe i t. p. oraz skład drukarń kauczukowych.



Na wyprawy ślubne i podarki okolicznościowe.

Największy wybór nowości!!

Serwisów porcelanowych i szklanych, Nakrycia z chińskiego srebra i Samowarów krajowych fasonu jak rysunek białych i emaliowanych od K 3 do 6·50

poleca najtaniej

Artur Bartosz
(przedtem Karol Christianus)
Lwów, plac Maryacki liczba 7,

Fabryczny skład mebli żelaznych. Łóżka po zł. 7, 7·50, 12, 16 do zł 100. Składane materace (Castenbetten) po zł. 15·50, 18 i 22. Wielki wybór wyposażenia naczynia stołowego w miejscu i na prowincyi.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów cementowych

Giovanni Zuliani i Syn

Lwów, ulica Świętego Piotra l. 21. Telefon Nr. 658.

Filie:
Stanisławów Zarwańska 18. **Kraków** Zwierzyniec 14. **Czerniowce** Bahnhofstrasse 28.

Utrzymuje na składzie

Wielki zapas rur betonowych różnych wielkości, płyty chodnikowe, posadzkowe i kominowe jakoteż inne wyroby z cementu. **Wykonuje** posadzki weneckie terrazzo, granito, posadzki cementowe i cementowe drzewne, czyli posadzki holzitowe systemu Schmidta. Kanalizacye, zbiorniki i fundamenta, stropy, schody, balkony, żłoby, grobowce i t. p.

Kosztorysy, cenniki i wzory na żądanie bezpłatnie. Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniamy jak najstaranniej, wzorowo i trwale po cenach umiarkowanych.

Wyjątkowa sposobność nabycia
HISTORYI LITERATURY POLSKIEJ
w 6 tomach
Dra Piotra Chmielowskiego.

Znakomity ten podręcznik literatury, polecony przez c. k. Radę szkolną do zakupna dla bibliotek szkolnych, daje kompletny obraz umysłowego życia naszego narodu aż po dzień dzisiejszy, ozdobiony **portretami znakomitych pisarzy, podobiznami ich pisma i niektórych pierwszych wydań dzieł.** Literatura ta uznaną została przez całą krytykę za dzieło **pierwszorzędnej wartości.** To też nie powinno go braknąć **w żadnym polskim domu.**

Historya literatury polskiej w 6 tomach (cena księgarska wynosi bez oprawy 15 zł., w oprawie 17 zł.) W celu większego rozpowszechnienia, obecnie **znacznie zniżyliśmy cenę** a mianowicie: **Za dzieło** bez oprawy **6 zł. 50 ct.**, w oprawie **7 zł. 50 ct.** — Zapas nie wielki, kto więc pragnie skorzystać ze sposobności na kupienie tej cennej rzeczy zechce pospieszyć z zamówieniem do

Wydawnictwa „Wędrowca" Lwów pl. Maryacki l. 4.

Wspaniały podarek noworoczny!

(Wydawnictwo „Na około Świata").

Widoki miast i miejscowości. Typy i życie mieszkańców 96 obrazów w kolorach naturalnych. Zajmujący tekst objaśniający.

Cena albumu w ozdobnej oprawie w płótno ang. 8 kor.

Zlecenia: Biuro dzienników Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ostatni miesiąc

Loterya gwiazdkowa



Ciągnienie nieodwołalnie 29 grudnia 1903.
1500 wygranych
podzielonych na
100 głównych, 1500 mniejszych wygranych
w ogólnej wartości
KORON 50.000 KORON
Wygrane **25.000 koron** — jakoteż dalsze po **5000** i **1000 koron** wypłacone zostaną **na żądanie gotówką** po odtrąceniu podatku i kosztów.
Losy po 1 koronie
Do nabycia w kantorach wymiany, trafikach, biurach loteryjnych, jakoteż w głównem biurze we Wiedniu I. Spiegelgasse 15.

Przedsiębiorstwo przewozu i transportu mebli

JÓZEF J. LEINKAUF

Lwów, plac Smolki 3,
poleca
swoje nowe sprowadzone wozy meblowe.



Przedsiębiorstwo dowozowe c. k. austr. kolei państwowych.

Spedycye wszelkiego rodzaju.

L. 18.403/03.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Bogdanowi Zadurowiczowi kapitał pożyczkowy w sumie 105.824 kor. 01 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 81.100 złr. a. w. na hipotece dóbr Wołczkowce whl. 77 urzędu hipotecznego c. k. Sądu obwodowego w Kołomyji objętych w powiecie Śniatyńskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1903 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pana Bogdana Zadurowicza jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcyi Gal. Towarzystwa kred. ziem.

Lwów, dnia 16. grudnia 1903.

Ogłoszenie.

XI. Walne Zgromadzenie

powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 26. stycznia 1904 o godzinie 3 po południu w gmachu Rady powiatowej w Husiatynie, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1903.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej Walnego Zgromadzenia za rok 1903 z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział zysków za rok 1903.
4. Zatwierdzenie wyboru 2 członków Dyrekcyi.
5. Wybór członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących na lat 3.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej Walnego Zgromadzenia na rok 1904.
7. Wnioski członków.

Husiatyn, dnia 23. grudnia 1903.

Prezes Rady nadzorczej
Adam hr Gołuchowski.

Dyrektor
Stanisław Ujejski.

Zamknięcie rachunków za rok 1903 wyłożone będzie od dnia 10. stycznia 1904 w biurze Towarzystwa w gmachu Rady powiatowej do przejrzenia dla członków

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska liczba 3.
(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

(parter od frontu)

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe**, zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12½ — i od 3 do 4½.

ODDZIAŁ WKŁADKOWY
przyjmuje wkładki na 4½% książeczki oszczędnościowe.

ODDZIAŁ TOWAROWO-HANDLOWY
załatwia czynności handlowo komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

ODDZIAŁ ZASTAWNICZY
udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto, i srebro.
(Parter w podwórzu).

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla Kobiet.

!!! Zaproszenie do przedpłaty na rok 1904 !!!

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

jako pismo przeznaczone dla świata niewieściego polskiego, uważa za swoje zadanie dostarczanie wiadomości, wskazówek, rad i objaśnień, których najbardziej potrzebować może kobieta nasza w życiu rodzinnem i społecznem. Zapatrując się na rodzinę, jako na źródło i ognisko naszego bytu staramy się wnieść do niej te wszystkie czynniki, które za odżywcze i zbawienne dla jej rozwoju uważamy.

Na rok 1904 przy pożądanem zaopatrzeniu teki redakcyjnej zbiorem nowel, które zawdzięczamy poczytnym piórom, zapowiadamy obszerną powieść **Stanisława Graybnera p. t.**

„PÓŁPANEK"

w dodatku zaś »Tygodnika« romans **Leona Tinseau p. t.**

O POSAG.

Z początkiem roku przyszłego wprowadzimy stałą a tak potrzebną rubrykę

Przed przybyciem lekarza

W rubryce tej będziemy zamieszczali wskazówki co trzeba czynić w nagłych wypadkach zasłabnięcia kogoś w domu.

DZIAŁ LITERACKI oprócz powieści i nowel obejmie: **Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy. Artykuły w kwestyach społecznych, Krytyki teatralne i artystyczne, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego, wreszcie Kroniki miesięczne.**

Praktyczna część tygodnika nosi nazwę

Poradnik dla kobiet

i obejmuje: Informacye z dziedziny hygieny, wedle ostatnich zapatrywań nauki, Dział pedagogiczny, Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego. Informacye dotyczące bieżącego zaofiarowania popytu pracy, dostępnej kobiecie w Warszawie i na prowincyi, wreszcie Część kolinarną gospodarską prowadzoną przez Paulinę Szumlańską.

W obec wprowadzonych w obowiązującym u nas kodeksie cywilnym zmian dotyczących stanowiska prawnego kobiety, uznaliśmy za konieczne wytłumaczyć czytelniczce **Tygodnika** ile można wyczerpująco, na czem polegają te zmiany i jakie jest ich praktyczne w życiu kobiety znaczenie. Niemniej zobowiązujemy niniejszem referenta tej nowej rubryki do udzielania prenumeratorkom odpowiedzi na wszelkie stawiane przez nich zapytania w kwestyach prawnych.

Redaktor **Jan Skiwski.**

Co miesiąc „Tygodnik" pomieszcza

Wielki arkusz z krojami i wzorami robót kobiecych.

DZIAŁ MÓD

zawiera przeszło **2.000 rysunków rocznie** przedstawiających wzory sukien, okryć i w ogóle strojów kobiecych, **w każdym numerze** pomieszczamy ponadto

Kolorowaną rycinę Mód

Wszystkie te rysunki otrzymujemy wprost z Paryża, skąd też stała korespondentka nasza przesyła raz na miesiąc pogadankę o strojach i modach sezonu.

Kilka razy do roku

Forma z bibułki

wraz z wyczerpującem objaśnieniem.

Prenumeratę przyjmuje Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie:
kwartalnie 3 kor.
półrocznie 6 kor.
rocznie 12 kor.

w Galicyi z przesyłką:
kwartalnie 3 kor. 50 hal.
Półrocznie 7 kor.
Rocznie 14 kor.

Numera okazowe i prospekta gratis.

ZAPROSZENIE
NA ROK 1904.

TYGODNIK ILLUSTROWANY rozpoczyna rok 45-ty swego istnienia i dzięki wciąż wzrastającemu poparciu swych czytelników zamierza w roku 1904 poczynić znaczniejsze ulepszenia zarówno w tekście, jak i w dodatkach pisma.

DZIAŁ POWIEŚCIOWY „Tygodnika“, rozpoczniemy z Rokiem 1904 **dwiema pracami oryginalnemi:**

Józef Weyssenhoff

ofiarował „Tygodnikowi“ swoją najnowszą powieść obyczajową, współczesną p. t.:

SYN MARNOTRAWNY,

a rzecz ta obudzi niewątpliwie ogromne zainteresowanie ze względu na to, że autor „Podfilipskiego“ i „Sprawy Dołęgi“ w wysoce artystycznej i żywej formie kreśli w **„SYNU MARNOTRAWNYM“** karty z życia arystokracyi i plutokracyi w kraju i za granicą.

Współcześnie z „Synem marnotrawnym“ rozpoczniemy od Nowego Roku druk najnowszej powieści znanego czytelnikom naszym autora „Szarego wilka“,

ADAMA KRECHOWIECKIEGO

p. t. **„MROK“,**

na tle epoki Sobieskiego, dalej

Artura Gruszeckiego

„SŁOMIANY OGIEŃ“,

oparta na ruchu emancypacyjnym naszych kobiet.

Mamy też przyrzeczone w niedalekiej przyszłości nowe większe utwory

HENRYKA SIENKIEWICZA i BOLESŁAWA PRUSA.

Mając nadto zapewniony **WSPÓŁUDZIAŁ WSZYSTKICH WYBITNYCH SIŁ LITERACKICH POLSKICH,** i że przykładem lat poprzednich, będziemy umieszczali w naszem piśmie obok utworów celniejszych autorów, zarazem prace młodszych, mało dotychczas znanych ogółowi pisarzów.

W tym celu ogłaszamy

KONKURS NA HUMORESKĘ

(200 do 300 wierszy druku).

Jako nagrodę za najlepszą z nadesłanych prac przeznaczamy, niezależnie od honoraryum autorskiego,

sumę rubli 200.

Do działu historycznego ofiarowali nam swe szkice lub studya: S. Askenazy, W. Czermak, A. Kraushar, J. Kochanowski, W. Sobieski, W. Tokarz i wielu innych.

W dziale poezyi drukować będziemy między innemi szereg utworów: K. Glińskiego, W. Gomulickiego, Jana Kasprowicza, M. Konopnickiej, Miriama, Orkana, Selima, L. Staffa, Kazimierza Tetmajera i i.

Szerzej niż dotychczas będzie rozwinięty dział

Sztuki stosowanej

oraz rubryka

Odkryć i wynalazków

dalej kronika tygodniowa oraz kronika powszechna oraz

Artykuły wstępne

poświęcone rozbiorowi kwestyi bieżących oraz zagadnień natury ogólniejszej z dziedziny ekonomii, polityki, psychologii społecznej, estetyki.

Powodzenie, jakiego doznaliśmy, ofiarowując wszystkim czytelnikom „Tygodnika“

bez żadnej dopłaty

12 TOMÓW

POWIEŚCI HENRYKA SIENKIEWICZA

zachęca nas do utrzymania tego wyjątkowego premium. **To też i nadal ofiarujemy czytelnikom naszym**

12 tomów dzieł Sienkiewicza

w roku 1904 arcydzieła Sienkiewicza **„POTOP“** (8 tomów) i **„PAN WOŁODYJOWSKI“** (4 tomy).

Niezależnie od tego umyśliliśmy w roku przyszłym 1904 dodać

bez żadnej dopłaty

każdemu prenumeratorowi „TYGODNIKA“ co miesiąc tom, czyli rocznie

12 tomów dzieł popularnych.

Każdy tom tego nowego premium zawierać będzie 10 arkuszy w formacie 16-ki, co stanowić będzie

w ciągu roku 1904-go co najmniej 120 arkuszy druku.

Utworzy to

NOWĄ 12-TOMOWĄ BIBLIOTEKĘ

„Tygodnika illustrowanego“, na którą się złoży

12 DZIEŁ RÓŻNYCH AUTORÓW

z dziedziny literatury, historyi, nauk społecznych, badań przyrodniczych i t. p.

Pragniemy, by „Tygodnik“ stał się przez to niezbędnym dla wszystkich dojrzałych duchowo czytelników w każdym polskim domu.

Na początek pójdą oprócz dzieł Sienkiewicza

W STYCZNIU:

„Wielkie legendy ludzkości.“

W LUTYM:

„Małżeństwo u różnych narodów.“

W MARCU:

„Życie artystyczne ludzkości.“

JAKO BEZPŁATNE PREMIUM ARTYSTYCZNE ofiarujemy czytelnikom REPRODUKCYĘ obrazu, wyróżnionego na wystawach polskich,

ODBITĄ KOLORAMI

na grubym welinie.

W TEKŚCIE PISMA KOLOROWE REPRODUKCYE OBRAZÓW ARTYSTÓW POLSKICH.

„Tygodnik illustrowany“ będzie i nadal pismem, zapoznającem ogół ze sztuką polską, ze sztuką wszechświatową, przygotowawszy cały **szereg reprodukcyi najznakomitszych utworów pendzla i dłóta mistrzów naszych i obcych.**

Każdy prenumerator „Tygodnika illustrowanego“ w roku 1903 otrzyma zatem **bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty oprócz**

53 **NUMERÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“**

bez żadnej dopłaty:

Potop (8 tomów) Pan Wołodyjowski (4 tomy) **12 TOMÓW POWIEŚCI SIENKIEWICZA**

oraz 12 **TOMÓW DZIEŁ POPULARNYCH** (co miesiąc tom)

to jest (co miesiąc 2 tomy) czyli ogółem

24 TOMÓW ROCZNIE Biblioteki powieści i dzieł popularnych.

Nadto **KOLOROWE PREMIUM ARTYSTYCZNE** oraz przy każdym numerze nie zawierającym dodatku książkowego

ARKUSZ POWIEŚCI TŁÓMACZONEJ.

Redaktor: Dr. JÓZEF WOLFF. Wydawcy: GEBETHNER i WOLFF.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“

razem z 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 12 tomami dzieł popularnych oraz dodatkiem powieściowym w arkuszach

	we Lwowie:	w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:	w Krakowie:
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	7 kor. 20 hal.	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	14 kor. 40 hal.	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	28 kor. 80 hal.	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płóciennej oprawie dopłacają za tom tylko 40 hal., t j. kwartalnie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 60 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 65 kor. bez oprawy, zaś 89 kor. — hal. za tomy w oprawie.

☛ Komplet 60 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 5 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. (Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego).

Z drukarni Wł. Łozinskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki papieru Braci Fiałkowskich